

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
GRUDZIEŃ 2020 nr 10/2020 (104)

W numerze:

DODATKOWA LINIA AUTOBUSOWA

Od dziewiątego listopada został wprowadzony nowy kurs autobusowy na linii Konin Węzeł Przesiadkowy Grunwaldzka - Gołąbek i z powrotem.

str. 2

NIECO WYŻSZY DEFICYT

Dwudziestego piątego listopada radni gminy Krzymów spotkali się na dwudziestej ósmej sesji. W jej trakcie zajmowali się budżetem gminy oraz uznali za bezzasadną kolejną skargę na wójta Danutę Mazur.

str. 3

SZTUKA LUDOWA JEST CZYMŚ WYJĄTKOWYM

Katarzyna Hryciuk, mieszkanka naszej gminy, została jedną z laureatek konkursu „Tradycje w twórczości plastycznej”, organizowanego przez Centrum Kultury i Sztuki w Koninie.

str. 5

ŚWIĘTOWALIŚMY NA MIARĘ MOŻLIWOŚCI

Z powodu epidemii, w tym roku inaczej niż w ubiegłych latach przebiegały gminne obchody Święta Niepodległości. Oficjalne uroczystości były bardzo skromne, jednak zostały uzupełnione przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie specjalnym programem publikowanym w Internecie, złożonym z archiwalnych materiałów i konkursu.

str. 7

ZE ZŁOTEJ GÓRY POLECA WIÓRY?

W okolicy „Złotej Góry” leśnicy planują i wykonują prace gospodarcze polegające między innymi na pozyskaniu drewna. Swoje działania tłumaczą na stronie internetowej Nadleśnictwa Konin. Przekonują, że prowadzone prace są nie tylko właściwe, ale wręcz niezbędne do zachowania trwałości lasu.

str. 8

TEN SPRZĘT BYŁ NAM NIEZBĘDNY

Sprzęt o wartości ponad dwunastu tysięcy złotych trafił do jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie. Jego zakup był możliwy dzięki wsparciu z Funduszu Sprawiedliwości.

str. 12

PRZEZ WOLONTARIAT PROMUJĄ SZLACHETNE POSTAWY

Pomimo panującej pandemii, Szkolne Koło Wolontariatu i Caritas działające w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie jest bardzo aktywne. Angażuje społeczność uczniowską i mieszkańców Krzymowa w działania niosące pomoc potrzebującym.

str. 16

HEROD NA WIEŻY WIDOKOWEJ

Od połowy grudnia można oglądać filmowy zapis widowiska „Jasełka Anno Domini 2020”. Przygotował je Marcin Trzęsowski, aktor Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, który w naszej gminie realizował autorski projekt teatralny pod taką samą nazwą.



Ciekawostką jest fakt, że projekt ewoluował i efekt końcowy jest zupełnie inny od tego, jaki zakładały początkowe wyobrażenia aktora.

— Zaczął się on w momencie, kiedy jeszcze wszyscy byliśmy otwarci, również instytucje kultury, a ludzie mogli się swobodnie przemieszczać. Projekt był adresowany do seniorów (z gminy Krzymów – przyp. red.) i miał to być klasyczny tekst jasełkowy, z udziałem ludowego zespołu muzycznego, mający oddać charakter bliskości, ciepła świąt Bożego Narodzenia. Niestety, na początku realizacji projektu zapadły decyzje uniemożliwiające nam spotykanie się w sali, próbowanie i budowanie scen. Ale za namową Piotra Landsberga z Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu zmieniłem ten projekt. Jedyny sensowny pomysł, jaki wpadł mi do głowy, to była realizacja, nazwijmy to, widowiska, nagrania go na video, zmontowania go, udźwiękowienia i opublikowania na stronie internetowej gminy Krzymów i facebookowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie — mówi Marcin Trzęsowski.

Mimo zmiany koncepcji, ze względów bezpieczeństwa, nadal nie mógł być to projekt realizowany z seniorami. Marcin Trzęsowski zaprosił więc do udziału część pracowników ośrodka kultury w Brzeźnie oraz innych znajomych, dzięki którym mogły powstać jasełka. Większość scen została zagrana i nagrana w gminie Krzymów, przede wszystkim w Paprotni na wieży widokowej i w jej otoczeniu. Dzięki uprzejmości Bartosza Zaczekiewicza, dyrektora kaliskiego teatru, który pozwolił na wypożyczenie teatralnych kostiumów, widowisko miało trochę klasycznego smaku.

Ale „Jasełka Anno Domini 2020” Marcina Trzęsowskiego są obrazem trochę postmodernistycznym. Herod korzysta z telefonu komórkowego, a ważne komunikaty przekazuje przez mikrofon i megafony, anieli nie mają skrzydeł i białych szat. Są jednymi z nas. Śmierć przypomina bohatera obrazu „Krzyk” Edvarda Muncha.

— Gdy kręciliśmy obrazy na wieży widokowej w Paprotni w obiektywie pojawiały się samochody, jakiś fragment fabryki czy wiatrak. Musieliśmy więc jakoś konwencję zmienić.



Przy scenach na wieży inspirowałem się trochę „Mad Maxem”. Chciałem trochę dać się ponieść swojej wyobraźni. Ale z drugiej strony, wszystkie główne założenia jasełek są zachowane — mówi Marcin Trzęsowski.

Film pod pretekstem narodzin Jezusa opowiada historię upadku Heroda. Człowiek opętany żądzą władzy, bezgranicznie bojącego się jej utraty i podejmującego się wszystkich działań, aby do tego nie dopuścić. Jednak strach, który zaczyna nim kierować powoduje, że każda decyzja władcy zbliża go do upadku. To zawarcie paktu z diabłem, wydanie rozkazu o zabicu narodzonych dzieci i w końcu spotkanie ze śmiercią, przed którą nie ma ucieczki, i której nie jest w stanie zatrzymać potęga ziemskiej władzy.

Aktor mówi też, jak po obejrzeniu jego filmu, może zmienić się postrzeganie czegoś, co doskonale znamy.

— Kiedy przyjadą państwo na wieżę do Paprotni, spojrzą na nią trochę inaczej. Oprócz tego, że spełnia ona funkcję dostarczania fantastycznych widoków, to mam nadzieję, że w tej budowlu, która jest u państwa już od paru lat, dostrzeżecie też coś innego. Że można wykorzystać ją i jej otoczenie również w inny sposób — dodaje Marcin Trzęsowski.

Film można obejrzeć na stronie www.krzymow.pl. Projekt „Jasełka Anno Domini 2020” był dofinansowany przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu w ramach programu „Kultura w drodze”. | mar.

PRAWDOPODOBNIE MORDERSTWO

Osiemnastego grudnia późnym wieczorem, w Teresinie zostały ujawnione zwłoki sześćdziesięcioletniego mężczyzny. Wiele wskazuje na to, że w Teresinie mogło dojść do zabójstwa, informuje Aleksandra Marańda, Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Koninie.

— Na miejsce zadysponowano grupę dochodzeniowo-sledczą, która na miejscu zdarzenia przeprowadziła bardzo szczegółowe oględziny. W czynnościach tych brał również udział biegły z zakresu medycyny sądowej. Zabezpieczone na miejscu zdarzenia ślady, jak

również obrażenia na ciele denata wskazują, że w Teresinie mogło dojść do zbrodni zabójstwa — mówi Aleksandra Marańda.

Z uwagi na charakter przestępstwa oraz ze względu na to, że postępowanie znajduje się we wstępnej fazie, prokuratura na razie nie

podaje więcej informacji.

Do zdarzenia zostali zadysponowani strażnicy z OSP w Brzeźnie. Ich zadanie polegało na oświetleniu tego miejsca.

Nieoficjalnie wiadomo, że ciało mężczyzny było skrupowane sznurami. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

W listopadzie do Przystuliska dla Zwierząt w Brzeźnie trafiły cztery psy, natomiast aż pięć zostało wyadoptowanych.

Trzy z odłowionych bląkały się w okolicach Rożka Brzezińskiego, natomiast jeden w miejscowości Szwajcaria.

Za nami pierwsze w tym sezonie dni z całodobowym mrozem, na chwilę pojawił się też śnieg. Warto pamiętać o zabezpieczeniu zimowym psów mieszkających na dworze.

— Przypominam właścicielom, żeby pieski nie były na łańcuchach, lecz w ogrodzonych i zadaszonych kojcach. Jeżeli przychodzą niskie temperatury, ujemne, należy

zadbać o to, żeby buda, czyli dom psa, była ocieplona, deski dobrze przybite, papa na dachu odpowiednio zabezpieczona, żeby woda nie kapłała do środka. Warto też psiakowi wrzucić słomę, żeby było mu ciepło. Oczywiście tę słomę co jakiś czas warto wymienić, szczególnie gdy zostanie zmoczona. Pamiętajmy też o ciepłej strawie i ciepłej wodzie. Z miski należy usunąć lód i nalać ciepłej wody, przynajmniej dwa, trzy razy na dobę — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przystuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

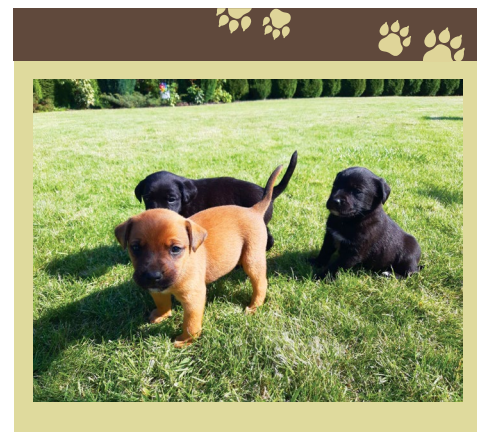
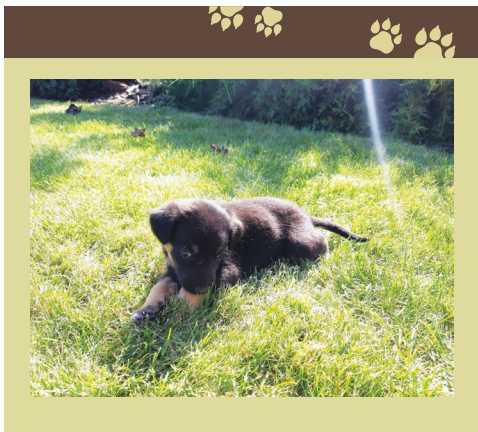
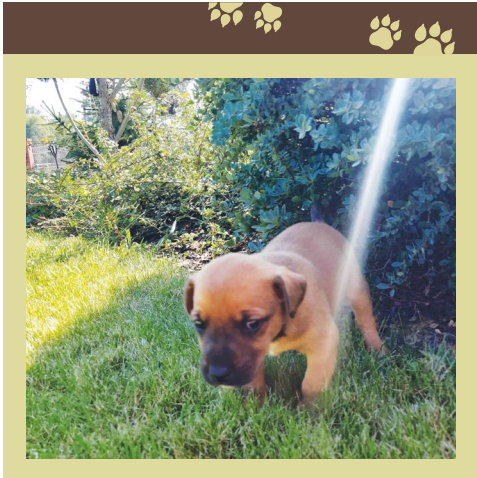
W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przystulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę.

Ponadto psy są wysterylizowane i zchipowane. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Ma on również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wycho-

wywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przystulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numery 506-510-511 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przystulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | mar.



DODATKOWA LINIA AUTOBUSOWA

Od dziewiątego listopada został wprowadzony nowy kurs autobusowy na linii Konin Węzeł Przesiadkowy Grunwaldzka - Gołąbek i z powrotem.



Poniżej publikujemy trasę i godziny odjazdów z poszczególnych przystanków:

WYJAZD

18:15 Konin Węzeł Przesiadkowy,
Grunwaldzka
18:20 Konin Kolska-Leszczynowa
18:21 Brzeźno
18:23 Brzeźno Nowe
18:26 Głodno
18:28 Gołąbek

POWRÓT

18:30 Gołąbek
18:31 Głodno
18:34 Brzeźno Nowe
18:36 Brzeźno
18:38 Konin Kolska-Leszczynowa
18:43 Konin Węzeł Przesiadkowy,
Grunwaldzka

JAK DOBRZE BYĆ ŻYCZLIWYM

Dwudziestego pierwszego listopada obchodziliśmy Dzień Życzliwości i Pozdrowień. Z tej okazji w Szkole Podstawowej w Szczepidle odbył się plebiscyt na najbardziej życzliwego ucznia.

fot. archiwum



Dzień Życzliwości został ustanowiony w 1973 roku jako World Hello Day w USA. W Polsce obchodzone jest od 2006 roku. Celem „Dnia Życzliwości” jest promowanie życzliwych zachowań. W związku z tym dniem, w szkole w Szczepidle miało miejsce

głosowanie na najbardziej życzliwego ucznia. Wśród klas I-III Order Życzliwości otrzymały: Michalina Adamczyk z klasy III oraz Małwina Andrzejak z klasy II. Natomiast w kategorii klas IV-VIII zwyciężyła uczennica klasy VIII, Melania Wrzaskowska. | mar.

NIECO WYŻSZY DEFICYT

Dwudziestego piątego listopada radni gminy Krzymów spotkali się na dwudziestej ósmej sesji. W jej trakcie zajmowali się budżetem gminy oraz uznali za bezzasadną kolejną skargę na wójt Danutę Mazur.

Była ona związana z tą, którą radni zajmowali się na sesji w październiku. Przypomnijmy, sprawa ma początek w dniu dziesiątym sierpnia tego roku, kiedy od jednego z mieszkańców do urzędu gminy wpłynęło pismo skierowane do wójta Danuty Mazur. Był to sezon urlopowy i pismo, które zostało przekazane pracownikowi gdzieś utknęło. W konsekwencji mieszkaniac nie otrzymał na nie odpowiedzi. Co w nim było? Mieszkaniec zwracał się do wójta gminy o zajęcie stanowiska wyjaśniającego spór pomiędzy autorem, a drugą osobą, która zasadziła tuje rzekomo w drodze publicznej przy budynku gospodarczym autora, a tuje te zagrażają zniszczeniem jego budynku. Powinny być posadzone pięć metrów od budynku. Było rozgraniczenie działki, pisze autor i dodaje, że za jego działką przebiega trzymetrowa droga publiczna.

Nie otrzymawszy odpowiedzi na pismo, mieszkaniac skierował skargę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Koninie. Organ przekazał je Radzie Gminy Krzymów, a jej przewodniczący skierował do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Komisja zebrała wszystkie dokumenty i informacje w tej sprawie i nie wykazała, aby skarżący był właścicielem działki. Również za wskazaną działką nie przebiega droga, lecz jest granica. Dlatego należało uznać skargę za bezzasadną.

Tym razem, ten sam mieszkaniac napisał kolejną skargę, jednak nie wnosila ona nicze-

go nowego do październikowej sprawy. Radni ponownie uznali skargę za bezzasadną.

— Nie było można postąpić inaczej, ponieważ skarżący został wezwany przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji do przedłożenia dokumentów potwierdzających tytuł prawny do działek, które opisał. Nie przedstawił też dokumentów potwierdzających rozgraniczenie z 2015 roku. Taki dokument jest w urzędzie gminy, ale dotyczy on rozgraniczenia działek między jedną z mieszkańek Głodna a krewnymi skarżącego, a nie jego nieruchomości. W związku z tym nie można było podjąć innej uchwały niż uznającej skargę za bezzasadną — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Ponadto radni zajmowali się zmianami w budżecie gminy. Jeśli chodzi o dochody, były to wpływy z sąsiednich gmin na przykład z tytułu uczęszczania dzieci z tych gmin do publicznych i niepublicznych oddziałów przedszkolnych w gminie Krzymów. Wpisane zostały też dochody z podatku od osób prawnych i niewielki, niespełna dwuipółtysięczny wpływ ze sprzedaży drewna z krzymowskiego stadionu.

Po stronie wydatków zapisane zostały czterysta czterdzieści cztery złote na dotacje dla starostwa z zakresu zarządzania kryzysowego, trzydzieści pięć tysięcy na pobyt mieszkańców gminy Krzymów w publicznych i niepublicznych oddziałach przedszkolnych w Koninie. Zwiększone zostały również



fol. A. Młodzinak

dotacje dla niepublicznych szkół z gminy Krzymów, wymagających organizacji nauki i tworzenia metod organizacji w nich zajęć. Sporo, bo dwadzieścia pięć tysięcy trzeba było dołożyć na utrzymanie bezdomnych zwierząt.

W sumie zwiększył się deficyt budżetowy o osiemdziesiąt siedem tysięcy siedemset trzydzieści siedem złotych. Zostanie on sfinansowany wolnymi środkami z rozliczeń z lat ubiegłych. | mar.

POMOC W FORMIE TELEPORADY

Od listopada mieszkańcy gminy zmagający się z problemem uzależnień mogą korzystać z pomocy terapeuty tylko w formie teleporad.

Terapie prowadzi Marcin Wasela, którego zatrudniła Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie. W procesie terapeutycznym pośredniczy Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie.

Działania komisji i ośrodka pomocy społecznej mają motywować do tego, aby osoby

uzależnione samodzielnie podejmowały decyzje o podjęciu walki z chorobą.

Z powodu zagrożenia epidemicznego, od listopada Marcin Wasela prowadzi terapie w formie teleporad. Osoby potrzebujące pomocy proszone są o kontakt z terapeutą pod numerem telefonu 665-360-370. | mar.

CORAZ WIĘCEJ OBOSTRZEŃ

W związku z dużą liczbą zakażeń koronawirusem, rząd wprowadził w całym kraju dodatkowe obostrzenia, które obowiązują od siódmego i dziewiątego listopada. Przypominamy je.

1. Nauka zdalna w klasach 1-3 szkół podstawowych
2. Przedłużenie nauki zdalnej w klasach 4-8 szkół podstawowych i szkołach ponadpodstawowych
3. Zamknięcie placówek kultury: teatrów, kin, muzeów, galerii sztuk, domów kultury, ognisk muzycznych. Zajęcia indywidualne w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie odbywają się zdalnie, zajęcia grupowe są zawieszone do odwołania
4. Hotele dostępne tylko dla gości przebywających w podróży służbowej
5. Ograniczenie funkcjonowania galerii handlowych i sklepów wielkopowierzchniowych. Otwarte pozostają

punkty usługowe, sklepy z artykułami spożywczymi, kosmetycznymi, artykułami toaletowymi oraz środkami czystości, wyrobami medycznymi i farmaceutycznymi, artykułami remontowo-budowlanymi, artykułami dla zwierząt, prasą;

6. Pozostały handel: w sklepach do 100 m² – 1 os/10 m², w sklepach powyżej 100 m² – 1 os/15 m² (bez zmian)
7. Kościoły: 1 os/15m²

Przedłużone zostały również wcześniejsze środki bezpieczeństwa, przypisane do strefy czerwonej. W grudniu rząd ogłosił wprowadzenie tzw. narodowej kwarantanny i dodatkowe obostrzenia, które zaczną obowiązywać pod koniec grudnia. | mar.



Drodzy Mieszkańcy Gminy Krzymów.
Rok 2020 przejdzie do historii pod znakiem pandemii, która tak wiele zmieniła, niemal w każdej dziedzinie naszego życia.

Życzę Państwu, by obecne doświadczenia nie pozbawiły nas otwartości na potrzeby innych ludzi, miłości, serdeczności, empatii...

Trwajmy w nadziei, że Święta Bożego Narodzenia będą początkiem nowego, lepszego czasu, w którym nie zabranie wspaniałych momentów. Życzę Państwu zdrowia i rodzinnej bliskości.

A nadto spokoju i wiary w to, że jeszcze wszystko będzie jak dawniej.

Danuta Mazur
Wójt Gminy Krzymów

OD MALOWANIA DO GOTOWANIA

W jaki sposób zadbać jesienią o zdrowie? Ten temat był motywem przewodnim konkursu „W zdrowym ciele zdrowy duch”, w którym wzięły udział dzieci z oddziałów przedszkolnych działających przy szkole podstawowej w Krzymowie.



fol. archiwum (4x)

Konkurs trwał od dziewiątego do dwudziestego listopada. W tym czasie przedszkolaki ze wszystkich grup oraz ich rodzice mieli przygotować prace promujące zdrowy tryb życia jesienią. Formy prac były dowolne: od rysunku przez filmik do przygotowania zdrowej potrawy.

— *Dominowały filmiki z aktywnościami fizycznymi, ale były też prace plastyczne. Jedzonka nie było dużo, tylko jedno dziecko przygotowało z rodzicami posiłek, a cały proces przygotowywania i końcowy efekt przedstawili w formie relacji fotograficznej i to również było bardzo ciekawe* — mówi Aneta Woźniak, nauczyciela wychowania przedszkolnego w oddziałach przedszkolnych Krzymowie, współautorka konkursu.

Prace oceniali: Mirosława Wyrwińska, pedagog szkolna, która jest też nauczycielką plastyki, Kinga Szczepaniak-Zielińska, pedagog terapeuta i Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Jurorzy oceniali walory artystyczne oraz ciekawe ujęcie tematu i choć nie było to łatwe, wybrali laureatów konkursu. Przyznali po trzy równorzędne pierwsze, drugie i trzecie miejsca oraz wyróżnienia za udział. Wszyscy uczestnicy otrzymali zdrowe i smaczne upominki od Firmy Kupiec.

Celem konkursu było promowanie zdrowego i aktywnego stylu życia. Miał on być również formą alternatywnego, twórczego i rodzinnego



spędzania czasu wolnego w domu.

— *Zainteresowanie było duże, więc mamy na-*

dzieję, że w przyszłym roku powtórzymy wydarzenie w takiej formie — dodaje Aneta Woźniak. | mar.

SZLACHETNA PACZKA POMOGŁA RODZINIE W POTRZEBIE

Szkolne Koło Wolontariatu i Caritas działające w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie są inicjatorami akcji „Szlachetna Paczka”. Do ósmego grudnia można było ją wspierać, kupując żywność, środki czystości lub wpłacając pieniądze, za które został kupiony opał. Paczkę otrzymała rodzina z okolic Kalisza.

fol. archiwum (2x)



Od pewnego czasu w krzymowskiej szkole prężnie działają Szkolne Koło Wolontariatu i Caritas. Opiekują się nimi nauczycielki Lidia Rusin i Agata Mrowicka, a wspiera je ksiądz Juliusz Graniczny z miejscowej parafii.

— *W bieżącym roku szkolnym z racji pandemii mamy ograniczony kontakt z uczniami. Koleżanki zdecydowały, że poszukają innego sposobu promowania idei wolontariatu wśród uczniów i społeczności lokalnej, która nie raz wspierała akcje charytatywne. Wybór padł na Szlachetną Paczkę* — mówi Aneta Rosiak, nauczycielka w szkole podstawowej w Krzymowie.

Do pomocy w organizacji akcji włączyła się również Ochotnicza Straż Pożarna z Krzymowa.

Pomoc otrzymała rodzina z okolic Kalisza. Została wybrana z ogólnopolskiej listy. Na jej wybór miała wpływ stosunkowo niewielka odległość od Krzymowa.

Rodzina potrzebowała żywności, środków

czystości i opału. Pieniądze na zakup węgla można było wpłacać na specjalnie utworzone konto bankowe, natomiast pozostałe produkty darczyńcy wkładali do specjalnych kartonów wystawionych w sklepach w Krzymowie i Brzeźnie oraz w szkole w Krzymowie przy głównym wejściu.

Akcja przyniosła pożądaną efekt. Ósmego grudnia zakończyło się zbieranie żywności, sprzętów gospodarstwa domowego, ubrań i pieniędzy.

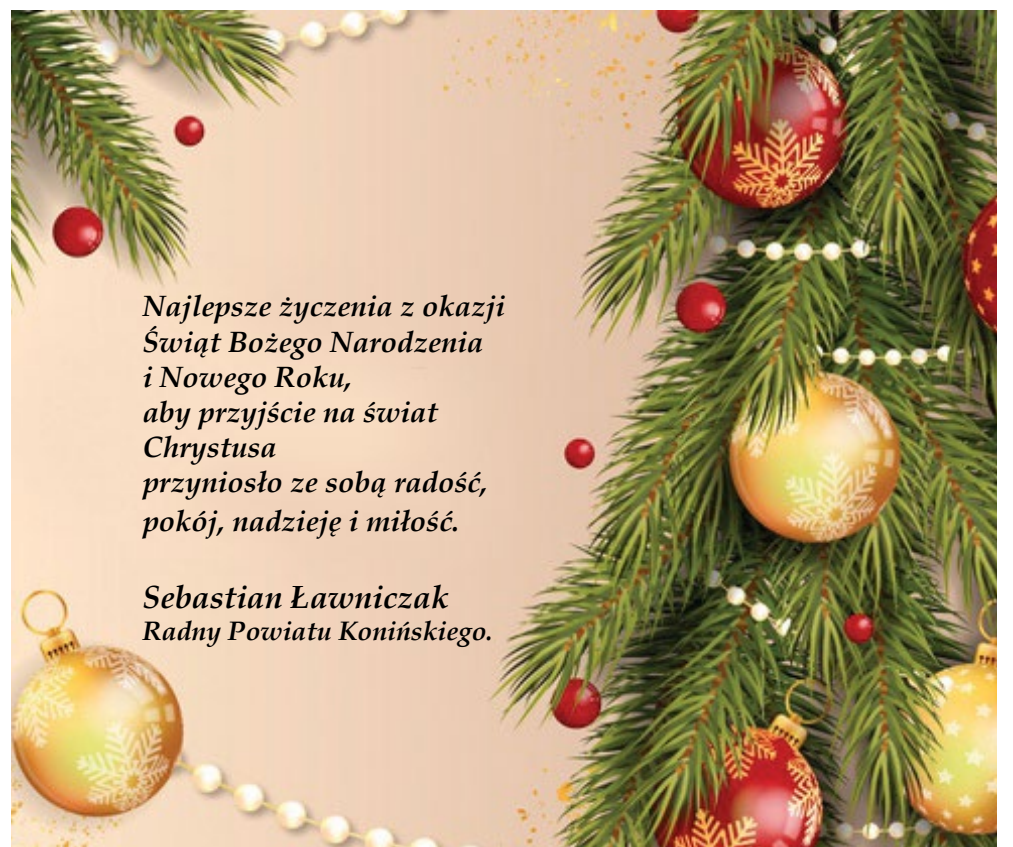
Dzięki dużemu zaangażowaniu udało się zaspokoić trzy kluczowe potrzeby wybranej rodziny, a były nimi żywność, opał oraz środki czystości.

Na zakup opału były zbierane pieniądze. Udało się zgromadzić na ten cel dwa tysiące siedemset złotych. W sumie do rodziny trafiło trzydzieści osiem paczek, w których znajdowały się odzież, chemia gospodarcza, zabawki, żywność, książeczki dla dzieci, dekoracje świąteczne oraz wymarzone prezenty dla czwórki dzieci i ich rodziców. Rodzi-

na otrzymała również kuchenkę mikrofalową.

Transportem zgromadzonych darów zajęła się OSP Krzymów. Trzynastego grudnia wszystkie paczki zostały dostarczone bezpośrednio do rodziny w Kaliszu.

Organizatorzy dziękują wszystkim zaangażowanym w Szlachetną Paczkę. Akcja zakończyła się sukcesem, którego twórcami byli wszyscy biorący w niej udział. | mar.



Najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, aby przyjdzie na świat Chrystusa przyniosło ze sobą radość, pokój, nadzieję i miłość.

*Sebastian Ławniczak
Radny Powiatu Konińskiego.*

POMOGLI SPEŁNIĆ MAŁE-WIELKIE MARZENIA

Warsztat Terapii Zajęciowej z Paprotni i przedsiębiorcy z gminy Krzymów wsparli mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Ślesinie. Na początku listopada wykryto tam ognisko SARS-CoV-2. Zakażenie koronawirusem potwierdzono wtedy u czterdziściorga ośmiorga mieszkańców i dwudziestu dwóch pracowników.



Od wykrycia ogniska koronawirusa placówka działa w podwyższonym reżimie sanitarnym. Mieszkańcy, którymi są osoby z niepełnosprawnością intelektualną, źle znoszą sytuację wymuszoną wprowadzeniem koniecznych zasad bezpieczeństwa. Pomimo udzielanego wsparcia psychologicznego i terapeutycznego, wśród pensjonariuszy można było wyczuć napięcie i niepokój. W celu złagodzenia nastrojów panujących w Domu, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie wyszło z inicjatywą przygotowania dla mieszkańców

upominków w postaci zestawów terapeutycznych uwzględniających ich zainteresowania i pasje. Realizacją pomysłu zajęły się warsztaty terapii zajęciowej z Paprotni, Nieborzyna i Mielnicy Dużej oraz Środowiskowe Domy Samopomocy z Głębockiego i Fundacji Mielnica z Konina. Na zaproszenie warsztatów z Paprotni i Nieborzyna, do akcji przyłączyli się lokalni przedsiębiorcy. Z gminy Krzymów były to Firma Kupiec z Paprotni i Agencja Reklamowa Gabro z Brzeźna.

— To było całkiem spontaniczne zaangażo-

wanie. Telefon z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie z pytaniem, jak możemy wesprzeć. Każdy z pensjonariuszy DPS-u miał takie małe-wielkie marzenia, które chciał, żeby mu się spełniło. I były to marzenia w postaci pluszaków, kolorowanek, puzzli czy słodczy. My postanowiliśmy zrobić to wspólnie przy pomocy lokalnych przedsiębiorców. Muszę powiedzieć, że odzew był natychmiastowy. Do tego zadania włączyła się Firma Kupiec, dziękuję pani Iwonie Darul za „zdrową radość życia”. Włączyła się również Agencja Reklamowa Gabro pana Marka Grabowskiego z Brzeźna. Myślę, że przygotowane przez nią kalendarze będą wisieć nad łózkami pensjonariuszy. A my to, co zawsze wykonujemy: anioły, serca, kartki z życzeniami. Udało się też pozyskać ołówki, kredki ołówkowe, pisaki. Zawieźliśmy paczki i myślę, że było to pewne wzmocnienie dla tych osób, które są już długi okres w zamknięciu, ponieważ niektórzy mają ograniczone wyjścia od marca. Taka forma upominkowa była wsparciem mówiącym, że obok jest ktoś, kto życzy zdrowia i powrotu do normalności — mówi

Dariusz Urbański, Kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni.

Dziewiątego listopada zaadresowane imiennie paczki trafiły do DPS-u. Każdy z czterdziściorga sześciorga mieszkańców otrzymał kartkę z życzeniami oraz zestaw terapeutyczny. Zgodnie z upodobaniami obdarowanych, zawartość pakietów tworzyły między innymi: książki, gry edukacyjne, puzzle, układanki, płyty CD, akcesoria plastyczne, artykuły krawieckie i pasmanteryjne, zabawki i maskotki. Wszyscy otrzymali też słodczy i napoje.

Od końca października podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni uczestniczą w zajęciach zdalnych. Instruktorzy przekazują im zadania, które należy wykonać i w razie potrzeby dowożą potrzebne do tego materiały. Jedną z osób jest w trakcie pisania książki kucharskiej, inne malują lub zajmują się pracami komputerowymi. Zarówno kierownictwo, instruktorzy, jak i podopieczni czekają na lepsze czasy i decyzję wojewody o ponownym otwarciu warsztatu. | mar.

SZTUKA LUDOWA JEST CZYMŚ WYJĄTKOWYM

Katarzyna Hryciuk, mieszkanka naszej gminy, została jedną z laureatek konkursu „Tradycje w twórczości plastycznej”, organizowanego przez Centrum Kultury i Sztuki w Koninie.



Konkurs jest wydarzeniem, które w kalendarzu centrum ma od lat swoje ważne miejsce. Jest doskonałą okazją do przyjrzenia się pracom artystów ludowych z naszego subregionu.

W tym roku twórcy dostarczyli blisko sześćdziesiąt prac. Wśród nich znalazły się serwety, obrazy malowane na szkle i deskach, rzeźby, pisanki, kolorowe kołyski, kwiaty z bibuły oraz pająki, czyli rodzaj ozdób wiszących w izbach pod sufitem.

Katarzyna Hryciuk po raz pierwszy wzięła udział w tym konkursie.

— I nie ukrywam, że stało się to za namową pani Danuty Pydyńskiej z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie — mówi.

Na konkurs zgłosiła trzy prace. Były to serwety robione na szydełku. W lecie można je było oglądać w GOK-u w Brzeźnie na wystawie „Koronkowa robota”. Stanowiły one część ekspozycji przygotowanej przez Katarzynę Hryciuk.

— Szydełkowaniem zaraziła mnie moja mama i jest ona mistrzynią szydełkowania, ale taką bardzo skromną. Myślę, że w tym roku tę nagrodę podzielę na pół, dla siebie i dla mamy za to, że mi tę sztukę przekazała, a w przyszłym roku postaram się namówić również ją. Mama zawsze mnie uczyła tego, że prace mają być wysokiej jakości nie tylko pod względem wykonania, lecz również wyko-

wykonane prace służyły potem przez lata — mówi Katarzyna Hryciuk.

Katarzyna Hryciuk szydełkuje od dziecka i ma nadzieję, że tą pasją zarazi też swoją sześciolletnią córkę. Pochodzi z południa Polski, z gór, gdzie tradycje związane ze sztuką ludową naturalnie przekazuje się z pokolenia na pokolenie. Sukces w tegorocznej edycji konkursu „Tradycje w twórczości plastycznej” sprawił, że będzie chciała zgłaszać swoje prace do innych o podobnym charakterze.

— Dla mnie sztuka ludowa jest czymś wyjątkowym i jeżeli tego nie uszanujemy, to za chwilę będzie ciężko do czegośkolwiek się odnieść w życiu. Musimy szanować nasze tradycje. Ja co prawda nie pochodzę z Wielkopolski lecz z gór, więc jest mi trudno odnaleźć się w tutejszej, lokalnej sztuce ludowej, ale cały czas poszukuję. Poszukuję dla siebie i dla syna, który śpiewa, lokalnej muzyki ludowej. Ja interesuję się głównie haftem i być może moje prace pójdą w tym kierunku, ale mam też inny pomysł. Ja również dekoruję pierniki i przyszedł mi do głowy taki pomysł, żeby nasz regionalny haft przenieść na piernik. Zobaczymy, co z tego będzie — mówi Katarzyna Hryciuk.

Nie była ona jedyną reprezentantką naszej gminy na tym konkursie. Wyróżnienie w nim otrzymał też Henryk Jankowski, rzeźbiarz ludowy ze Szczepidła. | mar.

Zdrowych, spokojnych, pełnych rodzinnego ciepła świąt Bożego Narodzenia, odpoczynku od codziennego zabiegania oraz chwili zadumy, a także wszelkiej pomyślności w Nowym Roku, spełnienia w życiu osobistym oraz zawodowym

życzy

*Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzymów,
Sekretarz Powiatu Konińskiego*

Mirosław Kruszyński



GWIAZDOR ROZDAŁ DZIECIOM WYMARZONE PREZENTY

Czterdzieścioro dzieci z naszej gminy otrzymało wymarzone prezenty w ramach akcji Gwiazdor organizowanej przez koniński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Było to możliwe dzięki odnowionej w ubiegłym roku współpracy gminy z tą organizacją.



Zanim do tego doszło, najpierw do szkół trafiła informacja o akcji. Dyrektor i pedagog wskazali uczniów, którzy napisali listy do Gwiazdora informując, co chcieliby od niego dostać. Następnie listy zostały skierowane do sponsora akcji, którym w tym roku dla naszej gminy był operator T-Mobile. Sponsor kupił to, o co prosiły dzieci. Kolejnym etapem był finał, podczas którego dzieci otrzymały paczki. Gmina Krzymów brała udział w tej ak-



cji po raz drugi. Rok temu finał polegał na spotkaniu dzieci z Gwiazdorem w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. W tym roku nie można było tak zrobić, dlatego ósmego grudnia Gwiazdor odwiedził dzieci w ich szkołach, poza placówką w Brzeźnie, do której trafił dzień później.

— *To ze względów logistycznych i czasowych. Nie mogliśmy się spotkać wszyscy razem. Dzieliśmy dzieci na małe grupy, żeby było dla wszystkich bezpiecznie. Spotykaliśmy się w zespołach do pięciu osób, żeby nie narażać nikogo na zakażenie koronawirusem, stąd rozbiliśmy na trzy dni spotkania z Gwiazdorem* — mówi Urszula Kucharska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie, koordynator gminna akcji.

Skąd wziął się trzeci dzień? Sponsorzy przywieźli prezenty do szkoły w Brzeźnie już piątego grudnia i wtedy spotkali się z jedną

z rodzin, których dzieci pisały listy.

— *Największa radość była wtedy, gdy je rozpakowały. Była to ogromnie wzruszająca chwila. Nawet przedstawicielka sponsora bardzo się wzruszyła* — mówi Urszula Kucharska.

Dzieci z gminy Krzymów prosiły między innymi o książki, klocki LEGO, przybory szkolne, słuchawki czy dresy. I wszystkie otrzymały dokładnie to, o co prosiły. Dodatkowo każda paczka została wzmocniona słodyczkami. Obdarowani nie kryli radości z prezentów. Każdy z nich podarował Gwiazdorowi własnoręcznie przygotowane kartki z podziękowaniami za podarki.

Z powodu braku śniegu, gość z prezentami nie mógł poruszać się saniami. Na szczęście wójt Danuta Mazur poratowała go gminnym bussem, którym mógł przemierzać naszą gminę. Za co też podziękował. | mar.

*W ten Świąteczny Czas,
Niechaj miłość będzie w nas,
Pokój wokół niech panuje
A nad złem dobro króluje!*

*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
życzą*

*Druhny i Druhowie
z Ochotniczej Straży Pożarnej
w Brzeźnie*

ŚWIĄTECZNE PIOSENKI W OBCYCH JĘZYKACH

Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie organizuje II Międzyszkolny Festiwal Piosenki Obcojęzycznej Szkół Gminy Krzymów o tematyce świątecznej. Z powodu pandemii, festiwal zostanie zorganizowany online.

Honorowy patronat nad wydarzeniem obejmie wójt Danuta Mazur, a patronat medialny - Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie.

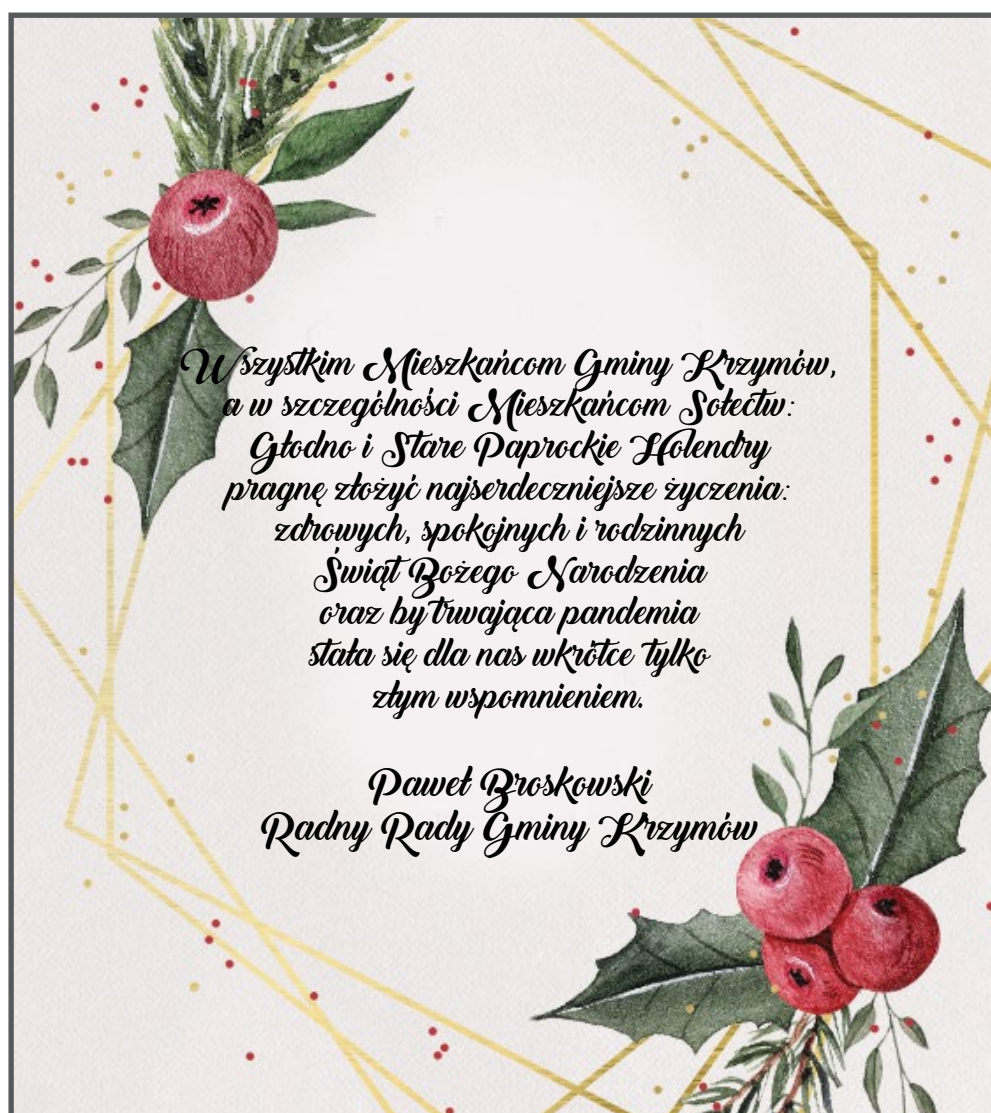
Termin nadsyłania zgłoszeń wraz z plikami multimedialnymi minie dwudziestego dziewiątego stycznia 2021 roku.

Rozstrzygnięcie konkursu zostało zaplanowane na ósmy lutego przyszłego roku.

Aby wziąć udział w festiwalu należy

zaśpiewać piosenkę świąteczną w języku obcym (j. angielski, j. niemiecki, j. francuski). Dodatkowym atutem będzie kostium lub choreografia do wybranego utworu. Uczniowie mogą występować solo lub w zespole.

Regulamin festiwalu oraz karty zgłoszenia zostały przesłane do szkół oraz udostępnione na stronie www.krzymow.pl. | mar.



*Wszystkim Mieszkańcom Gminy Krzymów,
a w szczególności Mieszkańcom Sołectw:
Głódno i Stare Paprockie Holendry
pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia:
zdrowych, spokojnych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz bytująca pandemia
stała się dla nas wkrótce tylko
złym wspomnieniem.*

*Paweł Broskowski
Radny Rady Gminy Krzymów*

ŚWIĘTOWALIŚMY NA MIARĘ MOŻLIWOŚCI

Z powodu epidemii, w tym roku inaczej niż w ubiegłych latach przebiegały gminne obchody Święta Niepodległości. Oficjalne uroczystości były bardzo skromne, jednak zostały uzupełnione przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie specjalnym programem publikowanym w Internecie, złożonym z archiwalnych materiałów i konkursu.



fol. archiwum (2x)

OFICJALNIE

O godzinie jedenastej, w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Krzymowie, została odprawiona Msza święta za Ojczyznę. Poza wiernymi, uczestniczyła w niej delegacja Urzędu Gminy w Krzymowie, na czele której stała skarbnik Izabela Badowska oraz radni: Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów i Paweł Broskowski. Był też radny Jan Czaja, który stanął się w Krzymowie z grupą rekonstrukcyjną stowarzyszenia Zajezdnia. W liturgii, jako przedstawiciel gminnych straży, brał też udział poczet sztandarowy Ochotniczej Stra-

ży Pożarnej w Krzymowie pod dowództwem prezesa jednostki, Juliana Tomickiego. Msza zakończyła się kilka chwil przed dwunastą, natomiast punktualnie w południe uczestnicy uroczystości odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego.

W kościele było tylu wiernych, na ile pozwalają obowiązujące przepisy sanitarne. W ławach są zaznaczone miejsca, które mogą zajmować. Pozostali uczestniczyli w uroczystości stojąc przed świątynią.

Po Mszy biorące w niej udział delegacje oraz proboszcz parafii Wojciech Kaźmierczak przemaszewali na krzymowski cmentarz,

gdzie pod pomnikiem nieznanego żołnierza złożyli kwiaty i zapalili znicze. Jan Czaja objechał Krzymów i okoliczne miejscowości swoim samochodem wojskowym, z którego płynęły patriotyczne pieśni.

KULTURALNIE

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie zorganizował obchody wirtualne. Jedenastego listopada przez cały dzień w mediach społecznościowych i na stronie www.krzymow.pl były publikowane materiały wspomnieniowe z ubiegłych lat, został też ogłoszony konkurs plastyczny zatytułowany „Zmalujmy coś dla

Niepodległej”.

Konkurs był adresowany do najmłodszych mieszkańców gminy Krzymów i przebiegał wyłącznie online. Organizatorzy zachęcali uczestników do podzielenia się w formie plastycznej refleksjami na temat tego, czym jest dla nich Ojczyzna, z czym się kojarzy bycie Polakiem lub bycie patriotą. Technika wykonania była dowolna. Mogły to być malarstwo, rysunek czy wyklejanka. Konkurs trwał do dwudziestego trzeciego listopada. O jego rozstrzygnięciu piszemy w odrębnym artykule. | mar.

BĘDĄ REPREZENTOWAĆ JEDNOSTKĘ W NOWYCH MUNDURACH

Ochotnicza Straż Pożarna w Głodnie wzbogaciła się o cztery mundury wyjściowe. Otrzymają je druhowie, którzy aktywnie reprezentują jednostkę na wszelkich uroczystościach.

fol. archiwum



Ponadto zostały kupione czapki, koszule, krawaty oraz sznury do mundurów i koszul. Całkowity koszt zakupów wyniósł sześć tysięcy złotych. Kto będzie mógł się cieszyć nowymi mundurami?

— *Przed wszystkim bierzemy pod uwagę aktywność w uczestniczeniu w uroczystościach państwowych i kościelnych, bo to przede wszystkim po to jest zakupiony mundur. Nie po to, żeby mieć na zebranie, ale po to, aby reprezentować jednostkę* — mówi Paweł Broskowski, Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Głodnie.

Ponadto w jednostce zakończył się remont kuchni. Zostały kupione nowe szafki, w których znalazły się artykuły gospodarstwa domowego. Druhowie stwierdzili też, że należy odświeżyć główną salę i w ramach czynu społecznego odmalowali ją.

Strażacy z Głodna planują też zakup drobnego sprzętu: radiostacji nasobnych, szelek i linek.

— *Są planowane, ale teraz niczego nie obiecuję. Czasy są takie, jakie są i nie chcę na razie wybiegać do przodu* — mówi Paweł Broskowski. | mar.



*Szancowni Państwo.
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu wszelkiej pomyślności,
pogody ducha, a przede wszystkim zdrowia
i poczucia bezpieczeństwa.
Niech Nowy Rok będzie dla nas wszystkich
spokojny i przynosi same piękne chwile.*

*Paweł Broskowski
Naczelnik OSP Głodno*

*Sylwester Grabiński
Prezes OSP Głodno*

CO DALEJ Z PROJEKTAMI GMINNEGO OŚRODKA KULTURY?

Przez epidemię i wprowadzone obostrzenia, Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie nie zrealizuje wszystkich zaplanowanych na jesień projektów. Zostaną one przeprowadzone w późniejszych terminach. Jednocześnie GOK ogłosił nowe konkursy świąteczne.

W październiku miały odbyć się warsztaty tworzenia biżuterii metodą sutasz. Zostały one przesunięte na inny, jeszcze niezany termin. Podobnie jest w przypadku warsztatów nalewkarskich, które wspólnie z Zagrodą Borovo miały zostać poprowadzone w listopadzie.

— *Zostaną one przeprowadzone w momencie, kiedy kultura zostanie odblokowana i będziemy mogli w bezpieczny sposób zapraszać do siebie uczestników warsztatów. To są rzeczy, które odkładamy, ale z nich nie rezygnujemy* — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych GOK w Brzeźnie.

W przypadku programu „Kultura w drodze”, dofinansowanemu przez samorząd województwa wielkopolskiego, a polegającego na realizacji w gminie Krzymów projektów przygotowanych przez artystów i animatorów kultury we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie, sytuacja jest bardziej klarowna.

Kasjan Farbisz zdążył w październiku przeprowadzić warsztaty fotograficzne z uczniami szkół podstawowych z Brzeźna, Szczepidła i Krzymowa. Jego projekt „Plener Natura 2000”

wszedł w ostatnią fazę działań. To znaczy, że najlepsze zdjęcia, które powstały na warsztatach zostały opracowane i przygotowane do zorganizowania wystawy wieńczącej projekt. Wystawa została zorganizowana online drugiego grudnia, o czym piszemy w osobnym artykule.

Zbigniew Witkowiak realizował projekt pod nazwą „Tanecznym krokiem przez wybrane zakątki świata”. To adresowany do dzieci oraz młodzieży i dorosłych kurs tańca towarzyskiego. Do początku listopada udało się organizować spotkania w szkole podstawowej w Paprotni. Po wprowadzeniu obostrzeń kurs prowadzony był zdalnie.

Najwięcej kłopotów było z projektem Marcina Trzęsowskiego, aktora Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. Miał on przygotować z seniorami przedstawienie jasełkowe. Niestety, najpierw musiał on odbyć kwarantannę, później, wraz z wprowadzonymi obostrzeniami, warsztaty teatralne z seniorami nie mogły zostać przeprowadzone.

— *Ale postanowiliśmy, że nie chcemy tracić kontaktu z aktorem, który lubi przyjeżdżać*

do naszej gminy i pracować na jej terenie. Taki spektakl jasełkowy pan Marcin zrealizował z dorosłymi i młodzieżą, którzy byli zainteresowani i podjęli się wyzwania w tym trudnym czasie. Spektakl został nagrany na video i opublikowany w Internecie — mówi Danuta Pydyńska.

Ostatnim dużym zadaniem do zrealizowania jesienią był Festiwal Dobrej Piosenki. Składa się on z kilku części. Pierwszą były eliminacje szkolne. Odbyły się one w pięciu placówkach: przed wprowadzeniem nauki zdalnej w Głodnie, Paprotni i Krzymowie, a wirtualnie w Brzeźnie i Szczepidle. Udało się w nich wyłonić siedemnaścioro wykonawców. Dodatkowo troje będzie reprezentować GOK. Mieli oni przejść dwudniowe warsztaty dwudziestego pierwszego i dwudziestego drugiego listopada, które byłyby zwieńczone koncertem finałowym z jurorami, nagrodami i zaproszonym gościem.

— *Warsztaty z profesjonalnymi muzykami i wokalistami odbędą się w terminie późniejszym. Na ten projekt pozyskaliśmy pieniądze z Fundacji PZU. To jest nasz główny partner, jeśli chodzi o festiwal. Jesteśmy z nim w porozumieniu*

i jeśli chodzi o warsztaty i koncert galowy, możemy przeprowadzić je w późniejszym terminie. Mamy na to czas do trzydziestego pierwszego maja. Myślę, że takim realnym terminem mogłyby być ferie zimowe. Liczę na to, że do tego czasu sytuacja epidemiczna się wyciszy, że będziemy mogli wrócić do normalnych obowiązków i te spotkania warsztatowe będą się mogły odbyć. Mam nadzieję, że w lutym, lub na początku marca uda się nam spotkać na tych warsztatach, a zaraz po nich zorganizować koncert galowy, żeby doprowadzić festiwal do końca — mówi Danuta Pydyńska.

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie ogłosił też dwa konkursy świąteczne. Pierwszy to konkurs na kartkę bożonarodzeniową adresowany do uczniów szkół podstawowych, a drugi na szopkę betlejemską, adresowany do wszystkich. Prace w nim mogą być przygotowane indywidualnie lub rodzinie. Regulaminy konkursów można znaleźć na gokowskim profilu na Facebooku i na stronie www.krzymow.pl. | mar.

ZE ZŁOTEJ GÓRY POLECA WIÓRY?

W okolicy „Złotej Góry” leśnicy planują i wykonują prace gospodarcze polegające między innymi na pozyskaniu drewna. Swoje działania tłumaczą na stronie internetowej Nadleśnictwa Konin. Przekonują, że prowadzone prace są nie tylko właściwe, ale wręcz niezbędne do zachowania trwałości lasu.

„Rębnia, przebudowa, docelowy skład gatunkowy czy niezgodność z siedliskiem to dla większości osób nieznanne zagadnienia. Właśnie dlatego postaramy się przybliżyć niektóre kwestie, ponieważ to, co nam leśnikom wydaje się oczywiste, nie zawsze takie jest dla innych. Aby zrozumieć czym jest „gospodarka leśna” należy zacząć od tego, że opiera się ona na podstawowym akcie prawnym, jakim jest Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach. To właśnie w niej zawarte są fundamenty, mówiące o zarządzaniu lasami oraz o prowadzeniu trwałej zrównoważonej gospodarki leśnej.

Na podstawie wspomnianej ustawy, dla każdego nadleśnictwa sporządzany jest 10-letni plan urządzenia lasu. To właśnie ten „plan” zawiera szczegółowo określone działania w zależności od stanu lasu, jego składu gatunkowego oraz siedliska, na którym rośnie. Co ciekawe plan ten, nie jest sporządzany przez nadleśnictwo, tylko przez niezależne, wyspecjalizowane biura zajmujące się zarządzaniem lasów. Prace terenowe i kameralne, związane z jego opracowaniem, trwają ok. 2 lat. Podlegają one procedurze konsultacji społecznych. Taki dokument, zatwierdzony jest decyzją Ministra Środowiska, a nadleśnictwo jest zobligowane do wykonania zapisów w nim zawartych.

(...) Według wspomnianego planu, Nadleśnictwo Konin wykonuje pracę na zarządzanym terenie, w tym również w drzewostanach w okolicy „Złotej Góry”. To właśnie tam w najbliższym czasie realizowane będą zadania hodowlane, mające na celu stopniową przebudowę ponad 100-letnich litych drzewostanów sosnowych na drzewostan mieszany o 30% udziale gatunków liściastych. Przebudowa to działanie, mające w końcowym etapie stworzyć drzewostan o składzie gatunkowym, zgodnym z siedliskiem, tj.: „lepiej dopasowanym” do danego miejsca. „Lepiej

dopasowany” oznacza bardziej odporny na działanie różnych patogenów, szkodników, a także zmienne warunki klimatyczne.

Pierwszym etapem prac hodowlanych, zmierzających do przebudowy, jest usunięcie drzewostanu z danej powierzchni w ramach cięć rębnych. Sosna w wieku ok. 100 lat zaczyna stopniowo zamierać i przy zaniechaniu lub opóźnieniu wykonania przebudowy, stan sanitarny lasu pogorszy się, co może doprowadzić do całkowitego rozpadu drzewostanu, a same drzewa zaczną stwarzać realne zagrożenie dla osób odwiedzających dany kompleks leśny. Skutki zaniechań lub opóźnień mogą być nieodwracalne, a na pewno trudne do naprawienia. Ucierpi na tym nie tylko aspekt krajobrazowy, ale przede wszystkim lokalny ekosystem, a do tego nie możemy dopuścić. Tu sprawdza się stare powiedzenie „lepiej zapobiegać niż leczyć” i tak właśnie działają leśnicy niezależnie od miejsca, w którym pracują.

Z roku na rok coraz trudniej jest „gospodarować” w lesie. Zmienne warunki klimatyczne, niewystarczająca i nierównomierna ilość opadów deszczu, wysokie temperatury, gradacje owadów, a także niewidoczne w pierwszej fazie rozwoju choroby grzybowe, przyczyniają się do coraz większej ilości drzew posuszowych. Problemy te nie dotyczą tylko lasów konińskich. Borykają się z nimi leśnicy w całej Europie, a ich skala jest dotychczas niespotykana.

W celu ochrony drzewostanów wykonuje się tzw. „cięcia sanitarne”, eliminujące z drzewostanu okazy chore lub uszkodzone. Ilość drewna pozyskiwana w ramach tych cięć w konińskich lasach, w ostatnich latach drastycznie wzrasta. Dla porównania w 2017 r. pozyskano ok. 6 tys. m³ drewna posuszowego, natomiast w 2020 r. już blisko 11 tys. m³.

Prace wykonywane w drzewostanach gospodarczych zmierzają do zachowania trwałości lasów, podnoszenia naturalnej odpor-

ności drzewostanów, kształtowania równowagi w ekosystemach leśnych oraz zapewnienia bezpieczeństwa dla osób je odwiedzających. Pozyskane przy tym drewno stanowi, tak jakby „użytek poboczny”, ale bardzo ważny z punktu widzenia gospodarki jak i gospodarstw domowych. Codziennie w naszym domu, pracy czy szkole, korzystamy przecież z produktów pochodzących z drewna. Czasem nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak wiele zastosowań ma ten najbardziej ekologiczny i w pełni odnawialny materiał, jakim jest drewno z naszych lasów. Wystarczy się rozejrzeć, aby dostrzec otaczające nas meble, książki, elementy wyposażenia oraz wiele innych przedmiotów, wytworzonych właśnie z drewna. Drewno trafia nie tylko bezpośrednio do mieszkańców, ale również do przedsiębiorców, przyczyniając się do rozwoju gospodarczego danego regionu.

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, leśnicy ukierunkowani są na wykorzystanie w zrównoważony sposób wszystkich funkcji lasów, w tym bardzo ważnej funkcji społecznej. Lasy stanowią największą i najłatwiej dostępną „bazę” wypoczynkową, dlatego to właśnie w nich powstają nowe i modernizowane są istniejące obiekty przyjazne turystyce.

Takim przykładem nowo powstałego obiektu turystycznego jest ścieżka edukacyjna w kompleksie leśnym „Złotej Góry”, zrealizowana wspólnie przez Gminę Krzymów oraz Nadleśnictwo Konin. Jej trasa rozpoczyna się przy miejscu postojowym obok strzelnicy w Potażnikach i prowadzi leśnym duktem na szczyt Złotej Góry. To właśnie dzięki bardzo dobrej współpracy Gminy Krzymów i Nadleśnictwa Konin powstała ścieżka, z której korzystać mogą wszyscy odwiedzający i każdy na pewno znajdzie coś interesującego. Aby pogodzić funkcje gospodarcze i społeczne lasów w bezpośrednim sąsiedztwie ścieżki edukacyjnej, Nadleśniczy Nadleśnictwa Konin, podjął decyzję o zmianie sposobu przebudowy tego

fragmentu lasu. Planowany zabieg hodowlany, tzw. rębnię zupełną pasową, decyzją Nadleśniczego, zamieniono na rębnię stopniową. Jest to forma i sposób przebudowy drzewostanu, dużo bardziej skomplikowany i czasochłonny, ale mający na celu doprowadzić do nierównomiernego, rozłożonego w czasie odnowienia drzewostanu. Przebudowa wykonana tą metodą polega na wykonywaniu w drzewostanie na tej samej powierzchni „roboczej” różnego rodzaju cięć odnowieniowych (w tym także zupełnych na małych powierzchniach).

Zmiana sposobu przebudowy nie należy do łatwych i prostych, ale my nie boimy się wyzwań. Cały szereg czynników, zarówno przyrodniczych, jak i prawnych, związanych z tą decyzją potwierdza, że pracując z ludźmi i naturą, nie ma schematów i należy wykazać się nie tylko elastycznością w działaniu, ale pokorą i doświadczeniem.

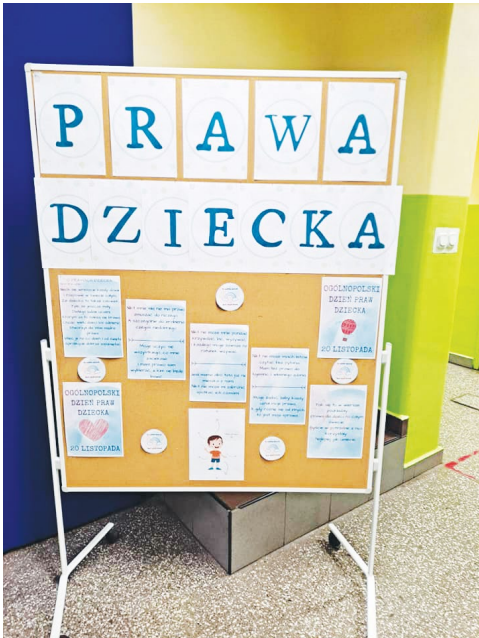
Dzięki pracy leśników powierzchnia leśna naszego nadleśnictwa zwiększyła się w ostatnim dziesięcioleciu o prawie 400 ha, średni wiek drzewostanów wzrósł z 60 do 62 lat, a przeciętna ich zasobność w przeliczeniu na 1 ha wzrosła o 17m³. Te dane świadczą o tym, że dobrze pełnimy swoją służbę.

Zdarza się, że leśników wykonujących prawidłowo i rzetelnie swoje obowiązki, posądza się o „niszczenie” przyrody. Trzeba jednak zastanowić się i odpowiedzieć sobie na następujące pytania. Kto od dziesiątek lat tak naprawdę dba o przyrodę? Dzięki czyjej pracy możemy dziś korzystać z darów lasów i cieszyć się ich pięknem? Kto codziennie bez względu na pogodę i warunki, pełniąc służbę poznaje najmniejsze fragmenty lasu, starając się przy tym zrozumieć zachodzące w nich zależności?

Zostawiamy Państwu z tymi pytaniami... zapraszając jednocześnie do odwiedzenia naszych lasów” - czytamy na stronie internetowej Nadleśnictwa Konin w publikacji zatytułowanej „Co leśnicy robią na Złotej Górze”.

DZIECKA PRAWA WAŻNA SPRAWA

Patronem Szkoły Podstawowej w Szczepidle ma zostać Janusz Korczak. W związku z tym zrealizowany został projekt pod nazwą „Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”, w ramach szkolnych obchodów Ogólnopolskiego Dnia Praw Dziecka, który przypada dwudziestego listopada.



fol. P. Markowski (3x)

Każdy z nauczycieli wymyślił akcje, które były realizowane od szesnastego do dwudziestego listopada. Niestety, ze względu na panującą pandemię miały one charakter online. Klasy II i III zapoznały się z fragmentami „Króla Maciusia Pierwszego”. Z kolei przedszkolaki za-

śpiewały piosenkę. Jednak po powrocie do szkoły czekać będzie na uczniów niespodzianka. Na schodach prowadzących do biblioteki szkolnej zostały umieszczone Prawa Dziecka. Z kolei na drzwiach można dostrzec cytaty znanych osób oraz gazetkę związaną z tym szczegó-

nym dniem. Z pewnością po powrocie do szkoły każdy uczeń się z nimi zapozna.

Należy również dodać, że na szkolnym korytarzu znalazły się ilustracje uczniów, które nawiązują do Praw Dziecka. Społeczność szkolna ma nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym dwudziestego listopada bę-

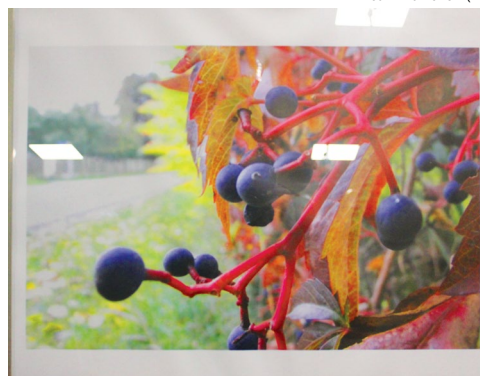
dzie można świętować Dzień Patrona, którym ma zostać Janusz Korczak.

Został też ogłoszony konkurs „Moje prawa”. Był on skierowany do uczniów szkoły oraz przedszkolaków. Udział w konkursie plastycznym polegał na wykonaniu przez uczestników pracy plastycznej pod tytułem „Moje prawa” (przedszkole oraz klasy 1-3). Napłynęło wiele ciekawych oraz kreatywnych ilustracji. Ich autorzy wykazali się ogromną pomysłowością, a przy tym włożyli dużo serca w ich stworzenie.

Komisja konkursowa brała pod uwagę samodzielność wykonanych prac i postanowiła przyznać nagrody oraz wyróżnienia następującym osobom w poszczególnych kategoriach: Przedszkole, I miejsce – Gracjan Lewicz, II – Iga Walczak, a III miejsce – Barbara Budna, Marcel Budny i Gabriel Garwol. Wyróżnienia otrzymały Maja Drewniacka i Małgorzata Olszewska. W kategorii klas I-III, I miejsce zajęły Urszula Woźniak i Wiktoria Augustyn, II miejsce Julia Garwol i Zuzanna Majchrowska, a III miejsce zdobyli Jakub Rybacki i Dawid Rybacki. | mar.

TRZY SPOJRZENIA NA JEDNO MIEJSCE

W Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie, w formie online, została otwarta wystawa fotograficzna. To pokłosie warsztatów prowadzonych w październiku przez Kasjana Farbisza, fotografa i animatora kultury, w ramach programu „Kultura w drodze”, dofinansowanemu przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu.



fol. P. Markowski (2x)

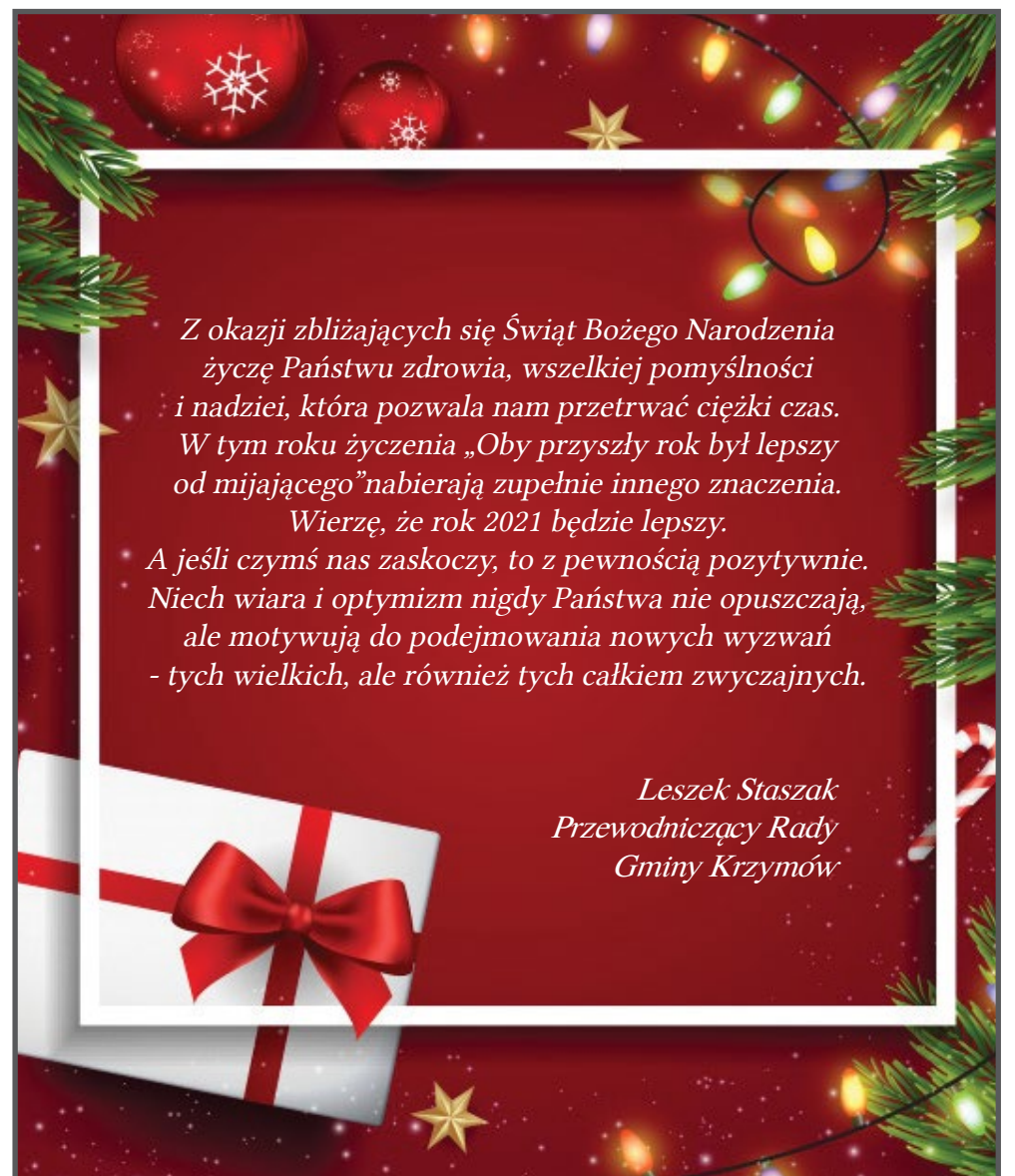
W warsztatach uczestniczyli uczniowie ze szkół podstawowych w Brzeźnie, Krzymowie i Szczepidle. Celami projektów były z jednej strony nauka prawidłowego fotografowania, z drugiej dokumentacja fotograficzna fragmentu doliny rzeki Warty na odcinku od Szczepidla do Borowa.

— Zrealizowałem wszystkie cele, ponieważ frekwencja była taka, jaką zakładałem i przekazanie wiedzy na temat fotografowania w formie praktycznej udało się. Chciałem pokazać, że fotografia tak naprawdę nas otacza, więc mogą ją wykorzystywać nie tylko w formie fotografowania przyrody, architektury czy robieniu portretów, ale też, co cały czas zaznaczałem, wykorzystywać ją w celu dokumentacji nawet swojego hobby — mówi Kasjan Farbisz.

Warsztaty odbywały się podczas trzech weekendów października. Za każdym razem podczas pracy w plenerze, adeptom sztuki fotograficznej towarzyszyły inne warunki atmosferyczne, co miało wpływ na powstałe zdjęcia.

— Każda grupa doświadczyła zupełnie innej pogody, ale paradoksalnie również zupełnie innego miejsca. Za każdym razem robiliśmy zdjęcia w tym samym miejscu, ale ono się zmieniało. Jeden weekend był bardzo piękny, słoneczny niemalże jak w lecie. Drugi był pochmurny, dżdżysty i chłodny, więc znowu wychodziły inne zdjęcia, a podczas trzeciego ze zbiornika Jeziorsko zostało prawdopodobnie spuszczone więcej wody, więc Warta wylała. Powstały przepiękne rozlewiska, nad które zleciało się ptactwo, aby żerować. I dzięki temu grupa miała jeszcze inny pejzaż do fotografowania. Można więc odwiedzać to samo miejsce, a co tydzień zupełnie co innego widzieć — tłumaczy Kasjan Farbisz.

Zamieszczone na wystawie zdjęcia można na razie oglądać tylko na profilu facebookowym Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Gdy będzie to możliwe, zostanie otwarta dla zwiedzających, a później wyruszy w drogę do szkół, których uczniowie uczestniczyli w warsztatach. | mar.



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu zdrowia, wszelkiej pomyślności
i nadziei, która pozwala nam przetrwać ciężki czas.
W tym roku życzenia „Oby przyszły rok był lepszy
od mijającego” nabierają zupełnie innego znaczenia.
Wierzę, że rok 2021 będzie lepszy.
A jeśli czymś nas zaskoczy, to z pewnością pozytywnie.
Niech wiara i optymizm nigdy Państwa nie opuszczają,
ale motywują do podejmowania nowych wyzwań
- tych wielkich, ale również tych całkiem zwyczajnych.

Leszek Staszak
Przewodniczący Rady
Gminy Krzymów

EKOLOGICZNIE DZIĘKI DOTACJI Z WFOŚiGW

Gmina Krzymów informuje, że przedsięwzięcie p.n. „Podnoszenie świadomości ekologicznej uczniów poprzez doposażenie bazy dydaktycznej w Szkole Podstawowej w Paprotni w gminie Krzymów” dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, w wysokości 70%.

WFOŚiGW
POZNAŃ

W ramach realizacji przedsięwzięcia zakupiono pomoce dydaktyczne dla Szkoły Podstawowej w Paprotni w gminie Krzymów, takie jak: mikroskop, preparaty tkankowe, zoologiczne i roślinne, kącik badacza - drzewa, kącik badacza - bezkręgowce, kącik badacza - ptaki, zestaw do oczyszczania wody, zestaw do spalania, zestaw do generowania gazów, zestaw akcesoriów do badania fotosyntezy, dygestorium, detektor przewodnictwa, ekosystem - plantarium,



trzy ławostoły drewniane, dwie dwustronne tablice edukacyjne o tematyce: Człowiek i środowisko, rewers: Po czym rozpoznasz

drzewo? oraz Zanieczyszczenia atmosfery/ smog, rewers: Zanieczyszczenia wód.

www.wfosgw.poznan.pl

ZMALOWALI COŚ DLA NIEPODLEGŁEJ

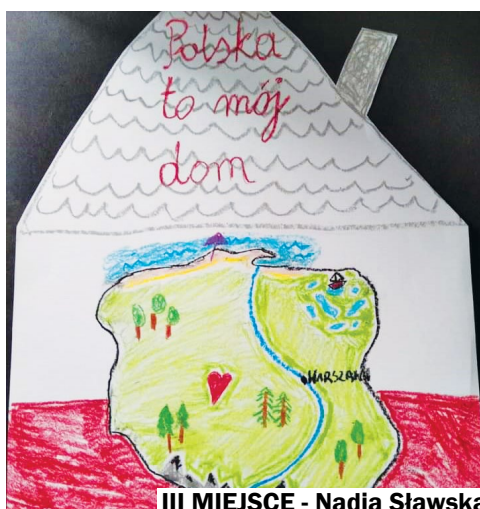
Ponad dwadzieścia prac plastycznych wpłynęło na konkurs „Zmalujmy coś dla Niepodległej”, ogłoszony w listopadzie przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. Konkurs był częścią tegorocznych obchodów Święta Niepodległości.



I MIEJSCE - Lucyna Darul



II MIEJSCE - Tobiasz Nowak



III MIEJSCE - Nadia Sławska

W tym roku pandemia koronawirusa pokrzyżowała wiele planów, między innymi uniemożliwiła gminne obchody święta 11 listopada w dotychczasowej formie.

— Dlatego postanowiliśmy, że odbędą się one wirtualnie. Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie odpowiedział na sugestię pani wójt Danuty Mazur i zorganizował obchody online, a ich częścią był ten konkurs — mówi Krzysztof Kędziora, Dyrektor GOK w Brzeźnie.

W swoich pracach młodzi artyści mogli pokazać, czym jest dla nich współczesny patriotyzm i jednocześnie zaprezentować swoje umiejętności plastyczne.

Konkurs całkowicie odbywał się w przestrzeni wirtualnej. Organizator nie powołał komisji artystycznej. Prace były wyeksponowane na facebookowym profilu ośrodka kultury i tam oceniane przez lajkowanie. Spotkało się to z różnym przyjęciem przez rodziców dzieci uczestniczących w konkursie.

— Od początku listopada instytucje kultury są nieczynne dla osób z zewnątrz, w tym dla publiczności i uczestników. My również w to się wpisujemy, bardzo restrykcyjnie przestrzegamy

nałożonych przez rząd ograniczeń i chcieliśmy zminimalizować ryzyko w kontekście powoływania i późniejszych obrad komisji. Pomyśleliśmy, że skoro we wcześniejszych konkursach wprowadziliśmy formę głosowania internetowego przez lajki na Facebooku i ta forma się sprawdziła, to stwierdziliśmy, że w tym przypadku może to być forma wyłączna. Ktoś zasugerował, że może to być niesprawiedliwe w związku z tym, że w takim przypadku decyduje to, ile ktoś ma znajomych na Facebooku, ale jest to najbardziej demokratyczna forma głosowania, bo głosować mógł każdy na każdą ze zgłoszonych prac — tłumaczy Krzysztof Kędziora.

I tak, pierwsze miejsce zajęła Lucyna Darul, drugie Tobiasz Nowak, a trzecie Nadia Sławska. Troje laureatów otrzymało nagrody rzeczowe i dyplomy za poszczególne miejsca, natomiast pozostali dyplomy uczestnictwa.

— Nie możemy nagradzać wszystkich, jak to było też sugerowane w komentarzach. Po pierwsze, naszym subiektywnym zdaniem, dzieci od najmłodszych lat muszą uczyć się pewnego rodzaju rywalizacji. To też jest zdrowe. Po dru-

gie, trudno jest przewidzieć, ile takich prac na konkurs wpłynie. A też chcielibyśmy, żeby byli wylaniani... może nie lepsi i gorsi, ale że są laureaci i uczestnicy konkursu. Uważamy, że ma to też swój walor pedagogiczny — mówi Krzysztof Kędziora.

Organizatorzy dziękują dzieciom biorącym udział w konkursie, ich rodzicom za opiekę nad nimi i nauczycielom, którzy pomogli w promocji tego wydarzenia. | mar.



Mimo trudnej sytuacji, z którą nam wszystkim przyszło się zmierzyć,
życzymy Państwu nadziei na lepsze jutro,
na to, że wszystko będzie, jak dawniej...
Że trudny czas przeminie, bo nie może trwać w nieskończoność.
Że spotkamy się wkrótce, obejrzymy dobry spektakl,
pośpiewamy, pozachwycemy się naszą Onkietką...
Że obudzimy się kiedyś w lepszych czasach,
ale z tymi samymi, wspaniałymi ludźmi
w zasięgu naszych dłoni.

Wszystkiego dobrego na Święta i w Nowym Roku

GOK
BRZEŹNO

życzą
Dyrektor,
Pracownicy oraz Instruktorzy
Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie

EDUKACYJNA I INTERAKTYWNA

W Potażnikach, przy drodze na Złotą Górę, powstała ścieżka edukacyjna. Składa się na nią trzynaście interaktywnych stanowisk.



Pomysł na tę inwestycję pojawił się już rok temu, jednak urząd gminy szukał na jej budowę zewnętrznych źródeł finansowania. W końcu się udało, a dofinansowanie zostało pozyskane od Lokalnej Grupy Działania „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”, której członkiem jest również gmina Krzymów, z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Ścieżka powstała przy drodze leśnym prowadzącym na Złotą Górę. Zaczyna się w Potażnikach przy wiacie turystycznej. Składa się z trzynastu stanowisk.

— Elementy ścieżki były tak przemyślane przez nas, ale też pracowników Nadleśnictwa Konin, których zaprosiliśmy do współpracy, żeby wpisywały się w przyrodnicze otoczenie Złotej Góry. Ścieżkę tworzy trzynaście interaktywnych tablic, na których pokazywane jest bogactwo przyrodnicze okolicy. Jest stworzona z elemen-

tów, które niosą ze sobą akcenty edukacyjno-rekreacyjne i odkrywczo-poznawcze przede wszystkim dla dzieci i młodzieży, ale mam nadzieję, że i starsi będą mieli okazję zapoznać się z modulem przewodnim ścieżki — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

Czego można się dowiedzieć, przemierzając tę ścieżkę? Między innymi o jadalnych owocach leśnych, o drzewach i ich owocach, o ptakach, o piętrach w lesie i ich roślinności, o życiu ssaków leśnych, tropach zwierząt, czy ekosystemach i drzewoterapii.

Całkowita wartość projektu wynosi sześćdziesiąt tysięcy złotych, a pozyskane dofinansowanie opiewało na ponad trzydzieści osiem tysięcy.

— Ścieżka została odebrana czwartego listopada i mam nadzieję, że będzie służyć



mieszkańcom gminy Krzymów i wszystkim, którzy przyjeżdżają na spacer na Złotą Górę, a wiem, że osób odwiedzających to miejsce i wieżę widokową jest bardzo dużo. Postaramy się również przeprowadzić promocje w szkołach i przedszkolach nie tylko w naszej gminie, ale w regionie, żeby dzieci mogły korzy-

stać z tej ścieżki. Niestety, jesteśmy w tej chwili w stanie epidemicznym, ale wszyscy mamy nadzieję, że szybko z tego wyjdziemy i już niedługo będą mogli korzystać z tego miejsca szkoły, przedszkola i ci, którzy indywidualnie wybiorą się na spacer w okolicie Złotej Góry — mówi Jacek Popielarz. | mar.

Wyszczególnienie stanowisk ścieżki edukacyjnej w Potażnikach:

1. Gra edukacyjna z elementami przesuwnymi w formie labiryntu — 2 sztuki
Tematyka:
- Jadalne owoce leśne.
- Drzewa i ich owoce (szyszki, nasiona).
2. Gra edukacyjna z obrotowymi elementami — kostkami — 1 sztuka
Tematyka: Ptaki.

3. Gra edukacyjno-plenerowa z panelem edukacyjnym i pięcioma obrotowymi kostkami — 1 sztuka
Tematyka: Dendrologia.
4. Gra edukacyjno-terenowa — z trzema obracanymi kostkami tworzącymi ciąg myślowy — 1 sztuka
Tematyka: Piętra w lesie.
5. Gra edukacyjno-terenowa typu: Zapamiętaj — Memo — 1 sztuka
Tematyka: Grzyby.

6. Gra edukacyjna z obrotowym kołem — 1 sztuka
Tematyka: Ekologia (OZE).
7. Gra edukacyjno-plenerowa z obrotowym kołem i tablicą — 1 szt.
8. Gra edukacyjna z elementami obrotowymi i przesuwnymi — 1 sztuka
Tematyka: Życie ssaków leśnych w skali roku.
9. Gra edukacyjna z obrotowymi elementami

- tabliczkami — puzzle — 1 sztuka
Tematyka: Ekosystemy.
10. Gra edukacyjna z obrotowymi elementami — tabliczkami — 1 sztuka
Tematyka: Drzewoterapia.
11. Gra edukacyjna z elementami graficznymi w formie tropów — 1 sztuka
Tematyka: Tropki zwierząt.
12. Tablica dwustronna w stelażu drewnianym — 1 sztuka
Tematyka: tablica zapraszająca na ścieżkę.



RADNI Z INTENCJĄ PRZEKSZTAŁCENIA SZKOŁY

Radni gminy Krzymów przyjęli uchwałę intencyjną w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Szczepidle poprzez obniżenie jej struktury organizacyjnej do klas I-III. Stało się to na sesji zwołanej na szesnasty grudnia.

Uczestniczyli w niej dyrektor, nauczyciele i przedstawiciele rodziców dzieci chodzących do szkoły w Szczepidle. Chcieli przekonać radnych do powstrzymania się od podejmowania tej uchwały, przedstawiając argumenty, które w ich opinii przemawiają za utrzymaniem placówki w dotychczasowym, ośmioklasowym systemie. Radni wcześniej podjęli uchwałę w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej przez rodziców uczniów Szkoły Podstawowej w Szczepidle, uznając ją za bezzasadną. Co znalazło się w petycji? Argumenty, które przedstawiciele społeczności szkolnej przedstawili na sesji.

— *Jest to mała, kameralna placówka, gdzie dziecko może czuć się bezpieczniej niż w dużym molochu, jakie są w Koninie, czy nawet Brzeźnie pod taką można podciągnąć. Naszym atutem są również dwa boiska szkolne do koszykówki i piłki nożnej, bogato wyposażona sala informatyczna, geograficzna, świetlica, w której dzieciaki mogą fajnie spędzić czas po zajęciach, a rodzice mogą je odebrać nawet o szesnastej czy siedemnastej* — mówi Szymon Garwol, rodzic ucznia ze szkoły w Szczepidle.

Dla samorządu gminy problem omawianej szkoły polega na tym, że przez wiele lat do placówki było zapisywanych coraz mniej uczniów. Skutkowało to coraz wyższymi dopłatami do subwencji oświatowej. Rocznie dopłata z budżetu gminy dla tej szkoły wynosi około miliona złotych. W tym roku szkolnym tendencja ta została odwrócona, bowiem szkole przybyło siedmioro uczniów.

— *Nie jest to może liczba satysfakcjonująca radnych, ale pokazuje tendencję wzrostową* — mówi Katarzyna Swędrowska, Dyrektor



Szkoły Podstawowej w Szczepidle.

Nie przekonuje to jednak Leszka Staszaka, Przewodniczącego Rady Gminy Krzymów.

— *Nie będę wchodził w personalne, osobiste sprawy niektórych osób, które przeniosły dzieci z Brzeźna do Szczepidla, jak to się stało. Ja mam tabelę, która pokazuje jasno, że od 2012 do 2019 roku, z roku na rok uczniów było po trzech, czterech czy ośmiu mniej. Jak to się mówi, „jedna jaskółka wiosny nie czyni” i to, że w tym roku udało się zwiększyć, to z jednej strony można się cieszyć, ale to nie gwarantuje nam i nie rokuje na przyszłość, że ta placówka będzie się rozrastała* — mówi Leszek Staszak.

Radni w końcu przyjęli uchwałę intencyjną w sprawie zamiaru przekształcenia Szkoły Podstawowej w Szczepidle poprzez obniżenie jej struktury organizacyjnej do klas I-III.



fot. A. Młodziniak (2x)

Katarzyna Swędrowska uważa ją za krótkowzroczną.

— *Jest to krzywdząca decyzja i rozważana w krótkiej perspektywie, bo po kilku latach będziemy mieli taką sytuację, że rodzice nie posłają dzieci do klas I-III, tylko dadzą je do innych szkół. Bardzo możliwe, że do Konina, ponieważ Szczepidło leży blisko miasta. W efekcie będziemy mieli taką sytuację, że nam dzieci z gminy uciekną. Dla naszej szkoły najlepszą opcją jest utrzymanie klas I-VIII. Obraliśmy nowy kierunek. Chcemy wypromować szkołę nadal kameralną, ale z nastawieniem na dzieci z dysfunkcjami i indywidualnym podejściem. I to się obroni samo. Tylko nie zrobimy tego w ciągu jednego roku, zwłaszcza tak trudnego, jaki jest teraz. Co chwilę słyszymy z bardzo różnych środowisk, że widać, że działamy i wykonujemy dobrą robotę, mówiąc po-*

tocznie, tylko potrzebujemy trochę czasu, żeby to się przełożyło na efekty — mówi.

Podjęcie uchwały o zamiarze przekształcenia szkoły w Szczepidle jeszcze niczego nie przesądza. Trafi ona do rodziców uczniów tej placówki, do Wielkopolskiego Kuratora Oświaty i to on będzie musiał zaopiniować uchwałę. Trzeba też dodać, że nie została ona przyjęta jednogłośnie. Na trzynaścioro radnych, jeden był przeciwny przyjęciu uchwały, czworo wstrzymało się od głosu, a ośmioro zagłosowało za jej przyjęciem.

Gdyby w przyszłości doszło do przekształcenia szkoły, do subwencji na tę placówkę gmina musiałaby dopłacać nie około miliona, lecz około pięciuset sześćdziesięciu tysięcy złotych rocznie | mar.

TEN SPRZĘT BYŁ NAM NIEZBĘDNY

Sprzęt o wartości ponad dwunastu tysięcy złotych trafił do jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie. Jego zakup był możliwy dzięki wsparciu z Funduszu Sprawiedliwości.



W przekazaniu, które miało miejsce trzynastego listopada w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Krzymowie uczestniczyli: wójt Danuta Mazur, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Robert Popkowski oraz druhna i druhowie z krzymowskiej straży.

Jednostka wzbogaciła się o dwie podpory Miko Rescue Tech PT-1200 ze zwijaczem, dziesięć sztuk kominiarek strażackich, zestaw akumulatorowy DeWalt – szlifarka oraz wkrętarka, a także wielogazowy detektor Dräger X-am 2500 Ex, O2, CO-LC, H2S-LC.

— *Wszystko to było możliwe dzięki dofinansowaniu z Funduszu Sprawiedliwości. Mamy w tym funduszu swojego orędownika w osobie pana radnego Roberta Popkowskiego, któremu i ja, i pan prezes ze strażakami, chcielibyśmy podziękować* — mówiła Danuta Mazur.

Robert Popkowski przeczytał list gratulacyjny od ministra sprawiedliwości skierowany do prezesa jednostki, Juliana Tomickiego. Zapewniał też o chęci dalszej współpracy z gminą i strażami.

— *Mam okazję spotkać się z wami po raz pierwszy, ale mam nadzieję, że nie ostatni. Umówmy się, że to moja służba społeczna powoduje, że powinienem zabiegać, abyście jak*



fot. archiwum (2x)

najwięcej takich środków dostawali, abyście mieli możliwość ratowania też swojego zdrowia, żeby wasze rodziny nie czuły się w zagrożeniu, kiedy wy spełniacie swój obywatelski obowiązek. Mam nadzieję, że nadal będziemy współpracować. Utrzymujmy bliski kontakt z gminą, ze mną, jako radnym i z Ministerstwem Sprawiedliwości, które w przyszłości będzie pomocne, aby wam udzielać wsparcia — mówił.

Julian Tomicki zapewnił, że otrzymany sprzęt był jednostce niezbędny i wielokrotnie będzie pomagał w działaniach ratowniczo-gaśniczych.

— *Kominiarki czy czujnik wielogazowy, to są rzeczy, które zabezpieczą nas, ratowników. Czujnik ostrzeże nas o występujących gazach*

i dolnej granicy wybuchowości powstającej w pomieszczeniach czy budynkach, gdzie będą pożary. Pozostałe dwa narzędzia pomogą nam podczas działań ratowniczo-gaśniczych, przy zdarzeniach komunikacyjnych i przy pożarach budynków — mówił prezes OSP w Krzymowie.

W imieniu jednostki, Julian Tomicki przekazał Robertowi Popkowskiemu pamiątkową figurkę z napisem „hero”.

— *Tak, jak my dbamy o osoby poszkodowane, walczymy o mienie, o życie ludzkie, tak pan dba o wyposażenie Ochotniczych Straży Pożarnych. Jest pan dla nas takim lokalnym bohaterem, który o nas dba, stara się, aby nasze życie, nasze zdrowie oraz osób poszkodowanych było zabezpieczone* — mówił Julian Tomicki. | mar.

PORATUJ KRWIĄ

Trzydziestego stycznia w Brzeźnie odbędzie się akcja krwiodawcza. Przeprowadzą ją pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu, a koordynatorem działania jest Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.



Można powiedzieć, że pomysł na zorganizowanie tego wydarzenia zrodził się z potrzeby pożytecznego działania.

— Ci, którzy mnie znają wiedzą, że byłem inicjatorem, organizatorem wielu spotkań, wydarzeń sportowych i turystycznych. Tym razem, z powodu obostrzeń dotyczących organizowania rajdów rowerowych czy turniejów piłkarskich, pomyślałem, że dobrze by było w jakikolwiek inny sposób pomóc tym, którzy tej pomocy dziś potrzebują, a nie jest powiedziane, że jutro czy za tydzień sam tej pomocy nie będę potrzebował — mówi Leszek Staszak.

Przeprowadzeniem akcji zajmą się pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu, którzy przekazali Leszkowi Staszakowi wszelkie informacje dotyczące organizacji takiego przedsięwzięcia. On sam ma na

dzieję, że krew zechcą oddawać także lokalni działacze społeczni, tacy jak strażacy czy sportowcy.

KTO MOŻE ZOSTAĆ DAWCĄ KRWI LUB JEJ SKŁADNIKÓW?

Każda zdrowa osoba w wieku 18-65 lat o masie ciała powyżej 50 kg, legitymująca się dokumentem stwierdzającym tożsamość ze zdjęciem i numerem PESEL.

Kandydat na dawcę oraz dawca zostanie zakwalifikowany do oddania krwi lub jej składników, gdy spełni następujące warunki:

1. Odpowiada wymaganiom zdrowotnym pozwalającym na ustalenie na podstawie badań lekarskich i badań laboratoryjnych, że każdorazowe pobranie krwi nie spowoduje ujemnych skutków dla jego stanu zdrowia lub stanu zdrowia przyszłego biorcy w szczególności na skutek występowania przeciwwskazań stałych lub czasowych do pobrania krwi.
2. Przedstawia dokument tożsamości ze zdjęciem oraz numerem PESEL.
3. Włada językiem polskim w mowie i piśmie w stopniu umożliwiającym samodzielne zrozumienie treści kwestionariusza dawcy i pytań związanych z wywiadem lekarskim.
4. Kandydat na dawcę krwi lub dawca krwi kwalifikowany jest przez lekarza do oddania krwi na podstawie wypełnionego kwestionariusza dawcy, badania lekarskiego oraz wyników badań laboratoryjnych.

5. Kandydat na dawcę krwi lub dawca krwi w obecności lekarza przed każdym zabiegiem pobrania krwi wyraża w kwestionariuszu pisemną zgodę na określony zabieg.

Badanie lekarskie poprzedzające pobranie krwi od kandydata na dawcę krwi lub od dawcy krwi obejmuje: wywiad medyczny, skrócone badanie przedmiotowe.

Dawca w każdej chwili podczas donacji może wycofać zgodę na oddanie krwi, a po oddaniu krwi może poinformować, że jego krew nie nadaje się do przetoczenia.

Całkowita objętość krwi krążącej w ludzkim organizmie dorosłego człowieka wynosi 5-6 litrów. Zdrowy dorosły człowiek kilkakrotnie w ciągu roku może bez uszczerbku dla zdrowia oddać krew lub jej składniki. Zaledwie po kilku godzinach po oddaniu krwi lub jej składników objętość krwi wraca do normy, a Krwiodawca nie odczuwa żadnych dolegliwości.

Krew w organizmie podlega wymianie przez cały czas, niezależnie od tego, czy jest się jej dawcą. Oddawanie krwi nie spowoduje wzmoczonego jej wytwarzania ani uzależnienia.

JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO ODDANIA KRWI?

W dniu oddania krwi lub jej składników kandydat na dawcę krwi lub dawca krwi powinien być wypoczęty, zdrowy, bez objawów przeziębienia (np. katar, kaszel,

opryszczka), spożyć lekki, niskotłuszczowy posiłek (np. pieczywo, chuda wędlina, ser biały, dżem), ograniczyć palenie papierosów, i nie pić alkoholu dobę przed oddaniem krwi.

Dzień przed oddaniem krwi wskazane jest wypić ok. 2 l płynów (woda mineralna, sok, herbata).

KIEDY I GDZIE?

Akcja odbędzie się trzydziestego stycznia w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie w godzinach od dziesiątej do trzynastej. Mogą w niej uczestniczyć nie tylko mieszkańcy gminy, lecz wszyscy, którzy spełniają warunki i chcieliby ją wesprzeć.

— Powodzenie akcji będzie zależało od liczby dawców. Jeśli zgłosi się pięćdziesiąt osób, a po wywiadzie lekarskim okaże się, że krew może oddać czterdziestu, to wszystko zakończy się sukcesem. Ale jeśli zgłosi się nas mniej niż pięćdziesiątka, to będę musiał o tym poinformować kaliskie centrum i być może akcja się nie odbędzie — tłumaczy Leszek Staszak, który przyjmuje zapisy od chętnych do oddania krwi.

Swój udział można zgłosić telefonicznie, dzwoniąc pod numer 503-322-705 lub pocztą elektroniczną, pisząc na adres: leszekstaszak1@wp.pl | mar.

URZĄD W TRYBIE PRACY HYBRYDOWEJ

Zgodnie z decyzją Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, od trzeciego listopada urzędy administracji publicznej pracują zdalnie. Nie oznacza to jednak, że obywatele nie mogą załatwiać w nich swoich spraw.

— Już wcześniej rządzący przygotowali nas do pracy zdalnej, w związku z czym, mając na uwadze bezpieczeństwo i zdrowie naszych petentów, jak również urzędników, po wspólnej analizie sytuacji z zespołem kierowniczym ustaliliśmy, kto może pracować zdalnie i jak ma odbywać się praca, żeby mieszkańcy byli z niej zadowoleni — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Urząd gminy pracuje więc w trybie hybrydowym. Tam, gdzie pomieszczenie jest za małe, pracownicy się zmieniają. Pozostali, mający możliwości sanitarne do pracy w urzędzie, pracują stacjonarnie i są poroządzani w różnych pokojach. Jedynym utrudnieniem jest kontakt bezpośredni z petentami.

— Ale umożliwiamy to za pomocą łączności telefonicznych, skrzynki podawczej, a tam, gdzie jest to niezbędne prosimy, żeby petenci umawiali się telefonicznie. W urzędzie jest prowadzony rejestr, gdzie każdy zainteresowany umawia się na daną godzinę i wtedy urzędnik schodzi do punktu obsługi interesanta i tam odbywa się takie umówione spotkanie. Oczywiście z zachowaniem wszystkich zasad bezpieczeństwa sani-



fol. archiwum

tarnego — mówi Danuta Mazur.

Pracownicy urzędu realizują swoje zadania, ale nie zawsze wszystko od nich zależy, ponieważ niektóre sprawy trzeba przekierować do innych urzędów lub instytucji i nieraz czekanie na odpowiedź od nich jest bardzo długie. Samorządy zwróciły się do rządu z prośbą o wydłużenie terminów realizacji, żeby nie były rozliczane z tego, że mija czas, a sprawa nie została załatwiona. Do początku listopada rząd nie odpowiedział na tę prośbę. | mar.



Zdrowych, spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego, co najpiękniejsze
w 2021 roku

życzą
Prezes, Zarząd i Członkowie
Stowarzyszenia PLATAN w Brzeźnie



DOBRE MIEJSCE NA KONIEC SEZONU

Trzydzieści dwa punkty zgromadziła Warta Krzymów w szesnastu spotkaniach rundy jesiennej. Daje to piąte miejsce i stratę siedmiu punktów do liderującego Pelikana Niechanowo.

W ostatnim dniu października Warta Krzymów podejmowała u siebie Polanina Strzałkowo. W pierwszej połowie mecz był wyrównany i na przerwę zespoły schodziły przy wyniku 0:0. Po przerwie do głosu zaczęli dochodzić goście i szybko strzelili dwie bramki. W pięćdziesiątej szóstej minucie był już wynik 0:2 i takim też rezultatem ten mecz się zakończył. Polanin wygrał zasłużenie.

Tydzień później Warta udała się do Orzechowa na mecz z ostatnią w tabeli Sklejką. W pierwszej połowie goście wyszli na prowadzenie w dwudziestej dziewiątej minucie za sprawą Patryka Grabowieckiego. W czterdziestej czwartej wynik podwyższył Łukasz Stodulski. Wydawało się, że Warta ma mecz pod kontrolą, lecz w doliczonym czasie pierwszej połowy gospodarze zdobyli bramkę po dość kontrowersyjnym rzucie karnym. W drugiej połowie krzymowianie długo nie mogli przełamać oporu Sklejki i dopiero w siedemdziesiątej trzeciej minucie udało

się Patrykowi Grabowieckiemu strzelić gola na 3:1. Ten sam zawodnik w osiemdziesiątej szóstej minucie ustalił wynik meczu na 4:1.

Jedenastego listopada do Krzymowa zawitała Baszta Przedecz. Gospodarze szybko opanowali mecz i w dwudziestej drugiej minucie kapitan Warty, Dariusz Zieliński, rozpoczął strzelanie. Minutę później do siatki trafił Krystian Lebioda. Przed przerwą trafił jeszcze Grabowiecki i było 3:0. Po przerwie nic się nie zmieniło, trwała dominacja Warty i padały kolejne gole. W minutach czterdziestej siódmej, pięćdziesiątej dziewiątej i siedemdziesiątej dziewiątej trafiał Patryk Grabowiecki, a w osiemdziesiątej dziewiątej minucie swojego gola zdobył Bartosz Szmagaj. W siedemdziesiątej drugiej minucie tego meczu kapitalną interwencją popisał się Adam Rachubiński, wyjmując piłkę, która leciała w samo okienko po rzucie wolnym. Niestety, bramkarz Warty z dużym impetem

po interwencji uderzył w słupek i mecz dla niego się zakończył. W szpitalu okazało się, że ma złamaną rękę i konieczna była operacja. Koledzy z boiska trzymają kciuki za powrót bramkarza na boisko. Mecz z Przedczem zakończył się wynikiem 7:1.

Czternastego listopada piłkarze z Krzymowa udali się do Trzemeszna, by na sztucznej nawierzchni rozegrać mecz z Pelikanem Niechanowo. Mecz, jak się okazało, z mistrzem jesieni, od początku był rozgrywany pod dyktando rywali. Na początku pojawiło się kilka sytuacji strzeleckich ze strony jednych i drugich, ale to Pelikan był konkretniejszy i zdobył gola przed przerwą. W drugiej połowie Warta zmieniła grę i ruszyła mocno na rywali. Przyniosło to skutek. Pelikan nie grał już tak swobodnie. Lepsza gra nie przełożyła się na bramkę. Niestety, Pelikan zamiast stracić gola, zdobył kolejnego. To Warcie podcięło skrzydła, a napędziło Pelikana, któ-

ry przejechał się po krzymowskich zawodnikach. Niestety, wynik srogi, bo aż 4:0.

Po tej wysokiej porażce przyszedł ostatni mecz, w którym rywalem zespołu z Krzymowa była Warta Pyzdry. Mecz ten zaczął się rekordowo, bowiem Dariusz Zieliński zdobył bramkę już w trzydziestej sekundzie spotkania. Rywale nie zdążyli się otrząsnąć, a już było 2:0, gdyż w czwartej minucie trafił Adam Oblizajek. Ten sam zawodnik celnie strzelił w siedemnastej minucie i wynik brzmiał 3:0. Goście odpowiedzieli trafieniem w czterdziestej trzeciej minucie i było to ich jedyne trafienie w tym meczu. Warta jednak zaatakowała ponownie i za sprawą Adama Oblizajka, który trafiał w pięćdziesiątej siódmej i sześćdziesiątej pierwszej minucie mecz zakończył się wynikiem 5:1.

Teraz zawodnicy odpoczywają, a do treningów wrócą w połowie stycznia. Pierwszy mecz ligowy w pierwszy weekend marca. | mar.

W PIŁCE TRZEBA O COŚ WALCZYĆ

Drużyna seniorów Czarnych Brzeźno po rundzie jesiennej zajmuje czternaste miejsce w tabeli i jest w strefie spadkowej. — W sytuacji, która jest w tej chwili, nie widzę się w roli trenera — mówi Sławomir Śmigielski.

Październikowa dobra passa Czarnych Brzeźno skończyła się w ostatnim dniu tego miesiąca, kiedy podejmowali drużynę Strażaka Licheń Stary. Mecz zakończył się porażką gospodarzy 1:4. Jedyną bramkę dla Czarnych zdobył Dominik Bajek.

Siódmego listopada drużyna z Brzeźna zagrała mecz wyjazdowy z Polonią Golina.

— *Do przerwy był to mecz wyrównany, nawet ze wskazaniem na nas. Niestety, niewykorzystane przez nas sytuacje pozwoliły rywalowi wygrać to spotkanie* — mówi Sławomir Śmigielski, trener Czarnych Brzeźno.

Jedenastego listopada brzeźnianie spotkali się na własnym boisku ze Zjednoczonymi Trzemeszno. Mecz zakończył się remisem 1:1. Bramkę dla gospodarzy zdobył Tymoteusz Urbański.

Czternasty listopada przyniósł mecz wyjazdowy z Polaninem Strzałkowo i porażkę 2:0.

Ostatnim listopadowym spotkaniem miał być mecz ze Spartą Sklejką Orzechowo, jednak drużyna ta kilkakrotnie przekładała termin i mecz został rozegrany dopiero piątego grudnia. Zespół z Orzechowa zajmuje ostatnie miejsce w tabeli, więc mogło się wydawać, że zdobycie trzech punktów będzie łatwe. Stało się inaczej. Czarni przegrali to spotkanie 2:3, prowadząc do przerwy 2:0. Bramki zdobyli Mikołaj Rosiak i Mateusz Borowski.

— *Ten mecz pokazał nam sytuację, z jaką przez całą rundę musieliśmy się mierzyć. W zasadzie w każdym spotkaniu w rundzie jesiennej nie byliśmy w komplecie. Gdybyśmy zawsze mogli dysponować naszą podstawową jedenastką i dobrą ławką rezerwowych, to myślę, że te wyniki mogłyby być dużo lepsze. Niestety, w każdym meczu nie dość, że nie mogłem skompletować podstawowej jedenastki takiej, jaką bym chciał, bo zawsze dwóch, trzech, a nawet czasami czterech zawodników mi brakowało, to jeszcze z ławki rezerwowych nie było kim "straszyć". I w momencie, gdy dochodziło do zmian z powodu kontuzji lub innych sytuacji, to trudno było utrzymać ja-*

kość na boisku. To w moim przekonaniu była główna przyczyna nienajlepszej w naszym wykonaniu rundy, bo kończymy ją na czterdnastym miejscu — mówi Sławomir Śmigielski.

Czternaste miejsce na siedemnaście drużyn nie wróży dobrze. Tym bardziej, że po rundzie wiosennej z klasą Okręgową pożegna się sześć lub siedem zespołów.

Sytuację drużyny seniorów Czarnych Brzeźno ma przeanalizować jeszcze w grudniu zarząd klubu. Decyzje, jakie mają zapisać, będą dotyczyć spraw kadrowych w drużynie i ewentualnej zmiany trenera.

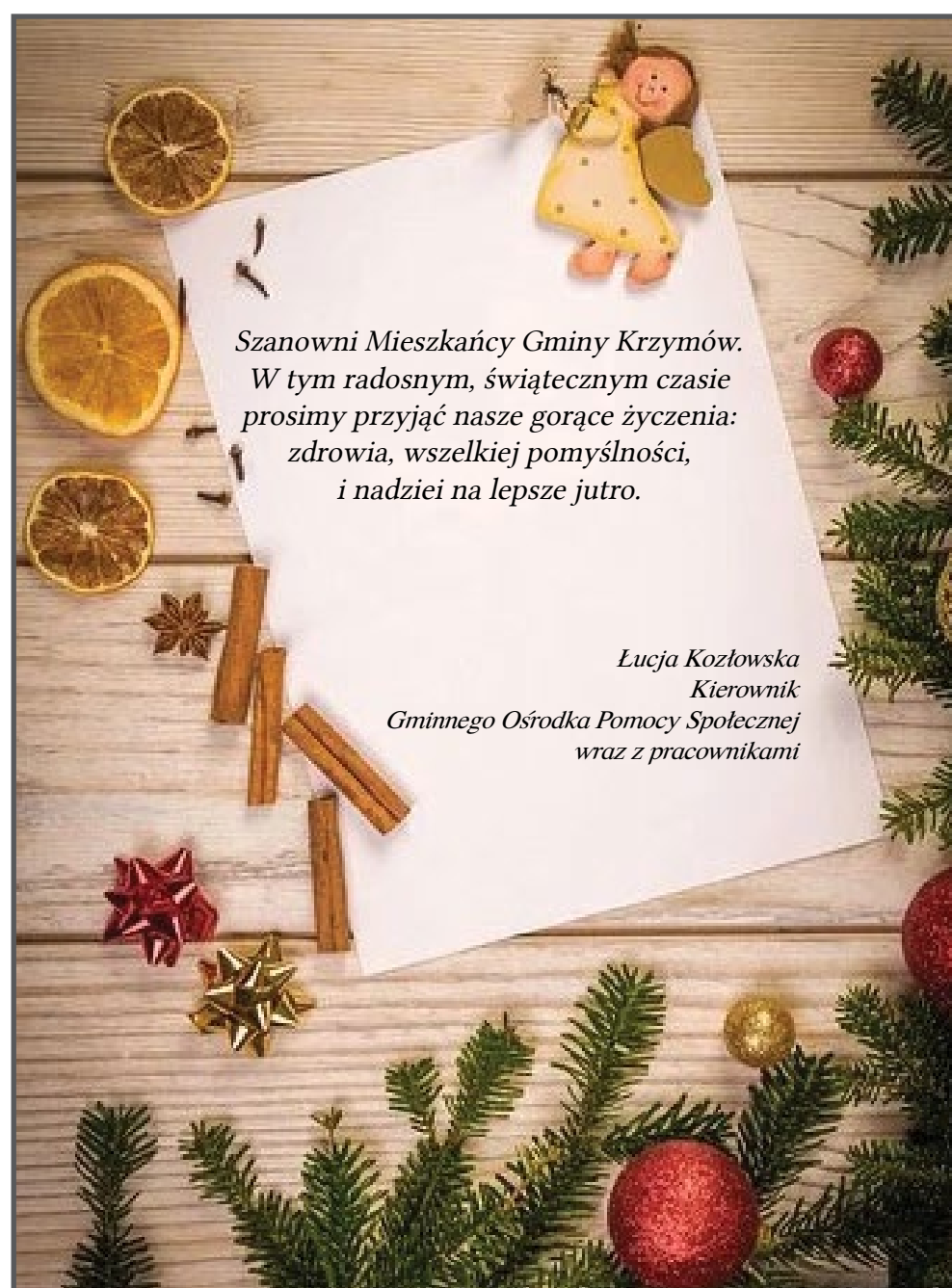
— *W sytuacji, która jest w tej chwili, nie widzę się w roli trenera* — mówi Sławomir Śmigielski.

Jak to sytuacja? Po części już przedstawiona. To braki kadrowe na meczach, często niska frekwencja na treningach i... brak zaangażowania w grę. Trener mówi, że wszyscy piłkarze chcieli awansu, a kiedy ten przyszedł, nie wszystkim zależało na grze i budowaniu zespołu.

— *Gdyby wszystkim zależało, to na pewno byśmy osiągnęli sukces, a tak... Bez wzmocnienia tego zespołu zawodnikami, którzy zmienią trochę jego oblicze, albo bez odmiany drużyny, ale ja nie wierzę w odmianę i konsolidację niektórych zawodników, bo przerabialiśmy to w A Klasie. Teraz jesteśmy w trudnej sytuacji, bo chcielibyśmy zostać w tej lidze, obronić się, bo stać nas na to, ale to musi być cały zespół, a nie dziewięciu, sześciu czy pięciu. Musi być szesnastu, osiemnastu piłkarzy takich, którzy chcą grać. Ja nie mam żadnych narzędzi, żeby kogokolwiek do czegoś zmusić. Mogę tylko namawiać, apelować. Ale to musi trafić na odpowiedni grunt, a jak nie trafia, to nie ma o czym mówić. Możemy założyć, że teraz gramy o nic i przygotowujemy się do rozgrywek w A Klasie, ale tak się nie da. W piłce trzeba o coś grać, trzeba o coś walczyć* — dodaje trener Czarnych Brzeźno.

Sławomir Śmigielski mówi, że jeśli jego rezygnacja zostanie przyjęta, to nie zniknie z klubu, lecz nadal będzie mu

służył wsparciem, gdyż, jak mówi, bardzo się zrosł ludźmi tworzącymi LMKs Czarni Brzeźno. | mar.



SPIS ZAKOŃCZONY

Do trzydziestego listopada w Polsce trwał Powszechny Spis Rolny 2020. Uczestniczyli w nim również rolnicy z gminy Krzymów. Wśród nich mający gospodarstwa rolne sołtysi, czyli liderzy poszczególnych miejscowości. W trakcie spisu, dwoje z nich zapytaliśmy między innymi o to, czy wzięli w nim udział i co o nim myślą.

ROLNICTWO TO PASJA I SPOSÓB NA ŻYCIE

Agnieszka Augustyniak

Jest pani sołtysem wsi Rożek. Prowadzi pani gospodarstwo rolne? Jaki ma charakter?

— Wspólnie z mężem prowadzę gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 30 hektarów. Głównym profilem naszego gospodarstwa jest hodowla była mlecznego i produkcja mleka.

Od jak dawna jest pani rolniczką? To tradycja rodzinna?

— Gospodarstwo odziedziczyliśmy po rodzicach męża w 2005 roku od tego czasu jestem rolnikiem. Jest to wielopokoleniowe gospodarstwo, pasja i sposób na życie.

Czy powszechny spis rolny jest pierwszym, w którym bierze pani udział? Jakie korzyści daje jego przeprowadzenie?

— Brałam udział w spisie rolnym

w 2010 roku.

Czy zainteresowanie spisem wśród rolników pani sołectwa jest duże?

— W moim sołectwie jest bardzo mało rolników, ale Ci, którzy wiedzą o spisie rolnym jedni odczuwają obowiązek spisania, a inni uważają że jest to niepotrzebne.

Czy pani się już spisała? Jeśli tak, to w jaki sposób, jeśli nie to dlaczego?

— Tak spisałam się już. Dzwonił do mnie rachmistrz.

Były jakieś trudności?

— Nie było żadnych trudności.

Jak ocenia pani samospis przez Internet?

— Uważam, że to dobra, wygodna forma spisu rolnego.

SPIS BUDUJE WIARYGODNOŚĆ

Marek Olejnik, sołtys Teresiny

Czy prowadzi pan gospodarstwo rolne?

— Tak.

Jaka jest jego specyfika?

— Przeważnie się żyto, a jeśli chodzi o hodowlę, to jest ona niewielka i obejmuje drób.

Czy rolnictwo w pana przypadku jest tradycją rodzinną? Od jak dawna jest pan rolnikiem?

— To jest tradycja rodzinna. Rolnikiem jestem od dwudziestu siedmiu lat.

Czy po raz pierwszy bierze pan udział w Powszechnym Spisie Rolnym?

— Nie, to jest już trzeci spis, w którym biorę udział.

Jakie korzyści daje przeprowadzenie tego spisu?

— Buduje wiarygodność. Rolnicy muszą podać, kto ile czego uprawia i później jest wszystko podsumowane.

Czy zainteresowanie spisem wśród rolników pana sołectwa jest duże?

— Tak, jest.

A czy pan się już spisał i jaką metodą?

— Spisałem się telefonicznie.

Były z tym jakieś problemy?

— Nie było żadnych problemów. Trzeba tylko chcieć, mieć chęci.

A jak pan ocenia spis przez Internet?

— U mnie byłby z tym kłopot, bo jest słaby zasięg. Ale jeśli nie ma takich problemów, to jest to dobry sposób.

WSPARCIE DLA UCZESTNIKÓW WARSZTATU TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych uruchomił po raz drugi w tym roku możliwość wsparcia finansowego w programie „Pomoc osobom niepełnosprawnym poszkodowanym w wyniku żywiołu lub sytuacji kryzysowych wywołanych chorobami zakaźnymi”. Ze wsparcia skorzystali podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni.

Otrzymali je wszyscy uczestnicy warsztatu w Paprotni, czyli trzydzieści pięć osób. Każdy z nich musiał przygotować i złożyć wniosek samodzielnie. Przy ich pisaniu pomagali członkowie stowarzyszenia Razem Aktywni, które prowadzi WTZ w Paprotni.

— Cały czas byliśmy w kontakcie z naszymi uczestnikami oraz ich rodzicami. Służyliśmy im pomocą — mówi Dariusz Urbański, Kierownik WTZ w Paprotni i Prezes Stowarzyszenia Razem Aktywni.

Wnioski można było składać do szesnastego listopada. Pieniądze wpłynęły na konta podopiecznych warsztatu na przełomie listopada i grudnia.

Program skierowany jest do osób,

które z powodu epidemii i zawieszenia działalności placówek zajmujących się rehabilitacją zawodową i społeczną, utraciły możliwość korzystania z prowadzonych przez nie zajęć. Pomoc finansowa udzielana jest w formie dofinansowania kosztów związanych z zapewnieniem opieki w warunkach domowych. Wysokość pomocy wynosi pięćset złotych miesięcznie na jedną osobę niepełnosprawną i objęło październik i listopad.

Po raz pierwszy program został uruchomiony podczas wiosennego lockdownu. Również wtedy skorzystali z niego podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni.

mar.

JESTEŚ NA BIEŻĄCO ?
facebook.com/gok.brzezno



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.

PRZEZ WOŁONTARIAT PROMUJĄ SZLACHETNE POSTAWY

Pomimo panującej pandemii, Szkolne Koło Wolontariatu i Caritas działające w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie jest bardzo aktywne. Angażuje społeczność uczniowską i mieszkańców Krzymowa w działania niosące pomoc potrzebującym.



fol. archiwum (3x)

Uczniowie włączają się w różne działania pod kierunkiem opiekunów: Agaty Mrowickiej, Lidii Rusin oraz księdza wikariusza Juliusza Granicznego.

Należy również wspomnieć o środowisku lokalnym, które również chętnie wspiera działania Szkolnego Koła Wolontariatu i Caritas. To rodzice, a nierzadko całe rodziny, angażują się w niesienie pomocy, m.in. poprzez zbieranie nakrętek, przygotowywanie prezentów, gromadzenie i przekazywanie groszy czy też innych darów, które w danym momencie są pożądane.

I tak, możliwe było wsparcie akcji „Zbieranie środków finansowych dla dzieci z Fundacji Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”. Pieniądze zostały przekazane na rzecz szkoły w Republice Środkowej Afryki, której adopcji dokonała szkoła z Krzymowa.

Cały czas trwa akcja zbierania nakrętek dla Bogusia, chłopca chorującego na rdzeniowy zanik mięśni SMA 1. Dzięki zebranim nakrętkom Boguś będzie miał możliwość uczestniczenia w turnusach rehabilitacyjnych. Nakrętki można przynosić do szkoły i zostawiać w wejściu do szkoły lub gromadzić w domu i po wznowieniu działalności edukacyjnej w szkole przynieść je do opiekunów jednostki charytatywnej.

Ponadto, we współpracy z Parafią Ewangelicko-Augsburską w Koninie, uczniowie szkoły przygotowali prezenty w ramach ogólnopolskiej akcji charytatywnej „Prezent pod choinkę”. Jest to akcja,

której przyświeca troska o innych, a jej celem jest przygotowanie prezentów dla dzieci z Ukrainy, Białorusi, Rumunii oraz dla dzieci uchodźców. Dzieci zostają tymi prezentami obdarowane właśnie w przededniu Bożego Narodzenia. Uczniowie wybierają płeć oraz wiek dziecka, dla którego pragną przygotować podarunek, następnie oklejając pudełko po butach, wypełniają je drobnymi upominkami i doprawiają odrobiną miłości, aby niosła ona radość obdarowywanym oraz tym, którzy obdarowują. W bieżącym roku udało się przygotować sześć takich upominków. To mniej niż w ubiegłym roku, ale i czas był specyficzny.

Była też akcja „Żonkil Nadziei” dla podopiecznych konińskiego Hospicjum, którą przeprowadzili wolontariusze ze szkolnego Koła Wolontariatu i Caritas we współpracy z Parafią Krzymów. Do ósmego grudnia trwała akcja „Szlachetna Paczka”.

Pozytywny odzew ze strony uczniów, rodziców i społeczności lokalnej utwierdza opiekunów oraz wolontariuszy ze szkolnego Koła Wolontariatu i Caritas o słuszności prowadzonej działalności. A poprzez prowadzone akcje kształtuje postawy szacunku i tolerancji wobec drugiego człowieka, rozwija wrażliwość oraz troskę o innych, nie pozwala przejść obojętnie wobec czyjejś krzywdy, bólu oraz braku nadziei. Zgodnie ze słowami świętego Jana Pawła II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. **mar.**

ZGŁOŚ PROBLEM ZA POMOCĄ KOMUNIKATORA

Od kwietnia ubiegłego roku mieszkańcy gminy Krzymów mogą korzystać z komunikatora LocalSpot. Jest to aplikacja służąca do zgłaszania problemów w przestrzeni publicznej, do informowania o wydarzeniach, atrakcyjnych miejscach, a także przypomina o wywozie odpadów.

SKĄD POBRAĆ?

Aplikację LocalSpot można pobrać ze strony Google Play oraz Apple Store (nie jest obsługiwana na smartfonach z systemem Windows). Jest także możliwość posługiwania się aplikacją z poziomu komputera poprzez stronę internetową <https://localspot.pl/map>.

JAK TO DZIAŁA?

Po uruchomieniu otrzymujemy podgląd mapy. Można na niej zarówno przeglądać zgłoszone już sprawy, poprawiać zgłoszenia, komentować i popierać, a także dodać własne zgłoszenie. Uzupełnić je można zdjęciem oraz krótkim opisem. Dane z GPS-a, w połączeniu z bazą danych, sprawiają, że informacja w formie e-maila zawsze trafi do odpowiedniego urzędu. Obsługa programu jest szybka i bezproblemowa. Głównym elementem interfejsu jest podgląd Map Google wraz z naniesionymi oznaczeniami zgłoszeń, które różnią się kolorem w zależności od kategorii.

Po uruchomieniu aplikacji przechodzimy

do głównego interfejsu, jakim jest podgląd Map Google. Aplikacja nie wymaga wielu ustawień – wystarczy nacisnąć na ikonkę w lewym górnym rogu i wybrać opcję zarządzanie subskrypcjami, a następnie wybrać interesującą nas gminę. Po dodaniu gminy do subskrypcji otrzymamy podgląd wydarzeń, atrakcyjnych miejsc oraz zgłoszeń. W prawym górnym rogu mamy trzy ikonki – jedną z nich możemy zarządzać widokiem, jakiego rodzaju informacje chcemy widzieć, dzwoneczek to powiadomienia, które zostały umieszczone, a znak zapytania to instrukcja dodawania zgłoszeń.

Aplikację przez stronę internetową obsługuje się w podobny sposób z tym, że miejsce zgłoszenia musi zostać dodane ręcznie (przez telefon GPS sam ustala naszą pozycję). By dodać zgłoszenie wystarczy przytrzymać punkt na mapie – następnie pokaże nam się panel, w którym możemy dodać zdjęcie do zgłoszenia oraz wybrać kategorię, jakiego rodzaju jest to problem. Naciskając dodaj, zgłoszenie jest już aktywne i pozostaje czekać na jego rozpatrzenie. **mar.**